

„CIESZYN” TONIE NA BAŁTYKU

WZBURZONE FALE WYRZUCIŁY GO NA SKAŁY.

50 Pasażerom i Członkom Załogi Grozi Wielkie
Niebezpieczeństwo.

Helsingfors, Finlandja, 1go marca. (Prasa Stow.) — Walcząc ze wzburzonymi falami morza Bałtyckiego, statek polski „Cieszyn”, mając 50 pasażerów i członków załogi na pokładzie, pociął wczoraj tonąc w pobliżu wyspy Macelliot.

Statek zderzył się ze skałami wczoraj wieczorem i natychmiast wysłał sygnały SOS i wystrelił rakietę alarmową. Depesze iskrowe poczęły donosić, że statek jest poważnie uszkodzony i znajduje się w bar-

dzo krytycznym położeniu. Przez wielki otwór w dziobie okrętu woda zalała salę maszyn i inne przedziały w spodzie kadłuba.

Wszystkie światła na okręcie pogasły z chwilą kiedy motory przestały funkcjonować. Załoga próbowała pławić ratunek pasażerom na łodziach ratunkowych. Ostatnie depesze z okrętu podały wiadomość, dotychczas niepotwierdzoną, że niektórzy pasażerowie zostali spuszczeni na wodę w łodziach ratunkowych.

Gdynia - Magiczne Miasto Na Bałtyku.

Knickerbocker Zachwycony Nowoczesnym
Portem Polski.

Ostatnia depesza H. R. Knickerbocker'a jest wprost z Gdyni i o Gdyni, którą korespondent pism Hearsta nazywa „magicznym miastem Bałtyku”.

W dłuższej swej korespondencji, pełnej hymnów pochwalnych dla Gdyni, korespondent twierdzi, że nowy port polski, który Polska poczęła budować wkrótce po zwycięstwie nad bolszewikami pod Warszawą, stał się dzisiaj jednym z największych portów świata. Gdynia pod względem przeładunku towarów w porcie przewyższa stare i znane ogólnie wielkie porty europejskie: Amsterdam, Kopenhagę, Le Havre, Bordeaux, Bremen, Sztokholm, Szczecin i Gdańsk.

Gdynia, o której mało kto wiedział 10 lat temu — pisze dalej p. Knickerbocker — jest dzisiaj pierwszorzędnym portem na Bałtyku i posiada 47,000 mieszkańców.

Autor korespondencji zastanawia się dłużej nad kwestią możliwości wybuchu wojny polsko - niemieckiej i przechodzi do wniosku, że jak długo Niemcy pozostawiają Polskę w spokoju i nie będą żądać Pomorza, tak długo pokój jest zagwarantowany. W chwili jednak, kiedy Niemcy zażądają Pomorza i będą chcieli odebrać Polsce o- będy dostęp do morza przemo-

ca, Polska jest zdecydowana walczyć do ostatka w obronie swych granic. Korespondent twierdzi, że Polska posiada w ręku znacznie silniejsze argumenty od argumentów niemieckich w sprawie Pomorza. Poza twierdzeniem Polski, że Pomorze to odwieczna część ziemi polskiej, którą Niemcy zabrali Polsce przemocą, Polska opiera swe argumenty na handlu zagranicznym. Z Polski przez „korytarz” do Gdańska i do Gdyni i z Gdyni przez „korytarz” do Polski kolej polskie przewożą rocznie dwadzieścia milionów ton towarów, kiedy Niemcy z Niemiec do Prus Wschodnich i z Prus Wschodnich do Niemiec przewożą rocznie zaledwie dwa miliony ton towarów. Gdyby zatem Polska utraciła obecny dostęp do morza Bałtyckiego, poniosłaby olbrzymią stratę, a Niemcy nie skorzystałyby wiele.

Knickerbocker mówi w końcu, że kiedy kilka tygodni temu „korytarz” był jednym z najbardziej niebezpiecznych dla pokoju światowego punktów, tak obecnie, po podpisaniu paktu nieagresji polsko - niemieckiego stał się najbardziej spokojnym zakątkiem Europy.

Na dzisiaj Knickerbocker zapowiedział korespondencję z Warszawy, która ukaże się w będy dostęp do morza przemo-

POLSKA NIE ODSTĄPI OD PODSTAWY ZŁOTA — MÓWI MIN. ZAWADZKI.

Washington, D. C., 1. marca. (Prasa Stow.) — W piśmie „The Washington Post” pod nagłówkiem „Polska trwa nadal przy standardzie złota” ukazała się notatka:

Polski minister spraw finansowych zapewnił przedstawicieli prasy, że Polska nie ma zamiaru wyparcia się złota. Porzucenie złota — mówił — byłoby zdradą „wysiłków narodowych”, oraz poświęceniem, które spowodowałoby bardzo niebezpieczny eksperyment.

Polska miała korzystny bilans handlowy w ostatnich 7 latach — dodał. „Ceny na rynku polskim zostały obniżone i zadłużenie przemysłu i handlu oraz rolnictwa zostało zmniejszone, dlatego nie nie zmusza Polski do zmiany obecnego programu.”

Ottawa, Ont. — Kanada nie będzie żądała odwołania d-ra L. Hempfa, generalnego konsula niemieckiego w Montrealu, za szerzenie antysemickich pamfletów zatytułowanych „Walka Niemiec o Cywilizację”. Rząd wycofał od niego przyrzeczenie zaniechania dalszej propagandy „antysemickiej”, a pro-hitlerowskiej.

Embargo na broń uchwalone. Washington. — Senat przeprowadził wczoraj rezolucję u- poważniającą Prezydenta do zakazywania wywozu broni i amunicji do prowadzących wojny krajów cudzoziemskich. Re- zolucja przewiduje kooperację pomiędzy Prezydentem i rzą- dami obcych państw neutralnych w ograniczaniu wysyłek broni.

Życie Małego i Wielkiego Świata

Jan Kamiński z Houghton, Michigan, liczący 91 lat, wziął pierwsze papiery naturalizacyjne mówiąc, że chce mieć „zaszczyt zostania obywatelem Stanów Zjedn. pod rządami Prezydenta Roosevelta”. Kamiński ma być najstarszym człowiekiem, który kiedykolwiek sta- rał się o obywatelstwo amerykańskie. Przybył on z Polski do Ameryki w 1862 roku, jednak nigdy nie czuł pociągu do przy- mowania tutejszego obywatel- stwa, aż dopiero teraz — jak sam powiada — Nowy Ład pod- sunął mu tę myśl.

Śledztwo w sprawie skanda- licznych, nieuczciwych, krymi- nalnych i zbrodniczych warun- ków w ostatniej administracji miejskiej w New Yorku wydo- było na światło dzienne jeden więcej „skandalik”. Mianowicie wyszło na jaw, że stenogra- fista sądu municypalnego brał przez jedenaście lat pensję, je- dnak ani razu nie stanął do pracy, natomiast najął sobie zastępcę, który wykonywał za niego robotę za grubo niższe wynagrodzenie. Ów stenogra- fista powiada, że przy objęciu stanowiska wziął odrazu „sur- lop” chcąc się zająć prywatne- mi interesami. — W polityce dzieją się rzeczy, o których na- prawdę filozofom się nie śniło.

Ponieważ Polska i Niemcy wpadły sobie w ramiona i ślu- bują być przyjaciółmi przez następne lat 10, dlatego my, pragnąc brać przykład z Pol- ski, powinniśmy w przyszłości uczęszczać na uroczystości niemieckie, a Niemców powinni- my zapraszać na nasze uroczy- stości narodowe. Jeżeli ma być zgoda przez 10 lat, niechaj bę- dzie zgoda w całym słowa zna- czeniu. Ktoś powinien pomy- śleć o urządzeniu obchodu w rocznicę zwycięstwa pod Grun- waldem i na uroczystość tę za- prosić Niemców chicagowskich.

KALENDARZYK

Dziś, czwartek, 1-go marca:
— Św. Albina b. m.

Jutro, piątek, 2-go marca:
— Św. Pawła m. i św. Heleny.

Z Biura Meteorologicznego

Wschód słońca o godz. 6:25.
Zachód słońca o godz. 5:40.



Pogoda w Chicago i okolicy:
We czwartek pochmurno oraz cokolwiek ciepło, prawdopodobnie dziś w nocy lub jutro deszcz. Silny, południowo- zachodni wiatr we czwartek.

Temperatura doby minionej:
Najwyższa wczoraj o godzinie 2-giej po południu 32 stopnie, najniższa wczoraj o godzinie 6-tej rano 9 stopni.

KURS ZŁOTEGO I BONDÓW POLSKICH.

Jeden złoty polski kosztuje 19 i 5 setnych centa. Bondy polskie 8-proc. \$79.87 i pół centa; bondy 7-proc. \$96.62 i pół centa; bondy 6-proc. \$67.00.

— Biura Konsulatu Rzeczy- pospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. nr. 1500 North Dearborn Parkway.

DO SPRINGFIELD!



Delegacja nauczycielstwa chicagowskiego, w liczbie około 700 osób, która wyjechała wczoraj do Springfielda dopilnować przeprowadzenia ustawodawstwa szkolnego. W obecności delegacji, Izba postów przyjęła projekt do prawa zapewniający szkołom chicagowskim fundusze na następne 2 lata. (Kilask Herald-Exam.)

Izba Stanowa Uchwaliła \$87.000.000 Dla Szkół Chicagowskich.

Sprzedaż Piwa Przy Barach Ma Poparcie Senatu.

W obecności licznej delega- cji nauczycielstwa chicagowskie- go, stanowa Izba posłów przy-jęła wczoraj jednomyślnie pro- jekt do prawa gwarantujący \$87,000,000 w podatkach na wypłatę pensji nauczycielskich w następnych dwóch latach. — Bil przechodzi teraz do senatu. Specjalny pociąg z setkami nauczycieli z Chicago przybył do Springfielda w południe. — Chicagowianie zajęli miejsca na galerji w chwili, kiedy po- seł Benjamin Adamowski wy- wołał swój bil do głosowania.

Posel Green z Rockford zro- bił uszczypliwą uwagę, że pow. Cook nie płaci swoich podat- ków stanowi. Zakwestjonował również gotowość ustawodaw- czej delegacji chicagowskiej do pozostania w Springfield doś- długo, aby uchwalić pomoc dla nauczycielstwa na prowincji po pomyslnem załatwieniu włas- nego programu. Odpowiedział mu poseł Ryan z Chicago mó- wiąc, że chicagowscy członkowie Izby są gotowi wykonać swoje pełne obowiązki jako ustawo- dawcy i że zarzut Greena jest niesłuszny.

Senat aprobuje piwo przy barze. Większość senacka posłała wczoraj przeciw gub. Hornero- wi i, po zawieszeniu reguł par- lamentarnych, posunęła do dru- giego czytania bil Devine'a po- zwalający na sprzedaż i picie piwa przy barach.

Senator Williams z Clinton zwrócił uwagę senatu na sprze- ciw wyrażony przez gub. Hor- nera w stosunku do bar piwnych i zaproponował odesłanie bilu do komisji. Sen. Monroe z Collinsville wniósł jednak o za- wieszenie reguł i pierwsze od- czytanie bilu bez odsyłania go do jakiegokolwiek komisji. Za- rządzone głosowanie i bil posu- nięto do drugiego czytania 29 głosami do 5.

Bil, pchnięty naprzód tak szybko mimo możliwości zawetowania go przez gubernatora, pozwała lokalnym władzom trunkowym aprobować bary publiczne w salunach. Przeciwni bilu przepowiadają, że je- żeli sprzedaż piwa będzie do- wolona przy tych barach, inne trunki będą również szwarco- wane przy piwie.

Senat posunął również do trzeciego czytania bil Nr. 49 przewidujący wyasygnowanie \$100,000 na wydatki połączone z udziałem stanu Illinois w wy- stawie światowej w Chicago w lecie i w jesieni.

Senat przeprowadził pięć bi- łów forsowanych przez chica- gowski dystrykt sanitarny, wy- zwalających urzędnikom dy- stryktu zastawić u rządu fede- ralnego wyroki na \$5,000,000 uzyskanych przez dystrykt przeciw miastu za dostarczone oświetlenie. Bile przechodzą te- raz do Izby.

Gub. Horner podpisał wczoraj wieczór sześć innych bił- ow szkolnych w programie chica- goskim. Bile te wchodziły na- tychmiast w życie. Między nie- mi jest plan mayora Kelly'ego pozwalający wydziałowi szkol- nemu dać rządowi federalnemu realności szkolne, nieużywane do celów szkolnych, jako zabez- pieczenie na zakupienie przez rząd emisji bondów szkolnych na \$40,000,000. Fundusz ten byłby użyty na wypłacenie za- bitych pensji nauczycielstwu i funkcjonariuszom szkolnym.

Gubernator podpisał również bile usuwające ostatnią prze- szkodę do otwarcia Wystawy Światowej w czerwcu.

Prawny Rabunek Krwawicy Biednego Obywatelstwa.

Referendarze Sądowi w Roli Hien Żerujących
Prawnicy Na Nędzy Ludzkiej

Rok 1932 zapisał się w histo- rji naszego miasta, jako naj- trudniejszy okres w czasie kry- zysu ekonomicznego. W tym roku największe firmy zbankru- towały i największe obywateli straciło swe domy, zdobyte przeważnie ciężką i długoletnią pracą. Tysiące obywateli po- traciło majątki, tysiące wyrzu- cono na bruk z domów. Nie dla wszystkich jednak rok ten był tak ciężkim; byli tacy, którzy zarabiali olbrzymie fortuny, o jakich przeciętnemu śmiertel- ni kowi ani myśleć.

Tymi, którzy tuczyli się na nędzy ludzkiej, to przedewsz- ym różni przejemcy, ich ad- wokaci. Za nimi idą referen- darze sądowi, dla których w najcięższych czasach było pra- wdziwe żniwo.

Oto wykryto obecnie, że 26 referendarzy sądowych w są- dach wyższych, zarobiło na „foreclosures”, w jednym tylko roku \$611,538.62. 26 sędziów sądów wyższych, nie zarobiło tyle w jednym roku, pobierając po \$15,000 rocznie.

Szczęśliwcem, który zarobił w tym roku więcej, aniżeli wy- nosi pensja Prezydenta Stanów Zjednoczonych, jest nie kto in- ny, jak tylko p. Louis J. Behan, któremu sędzia Gentzel polecił wypłacić w 1933 roku okrągłą

sumę \$100,000 jako wynagro- dzenie za usługi prawne dla przejemców Northwestern Trust and Savings Bank. W roku poprzednim, 1932, p. Behan w charakterze referendarza są- dowego „zarobił” \$81,323.83, czyli o przeszło \$6,000 więcej, aniżeli wypłacono Prezydento- wi Stanów Zjednoczonych.

W tym czasie p. Behan, który zdobywszy tak łatwo więk- szą fortunę, wyjechał na wy- czasy do Florydy i stamtąd kierował „interesem” w Chica- go, otrzymał 169 spraw „fore- closures”, które z wielką skru- pulatnością przeprowadził.

Drugim szczęśliwcem, jest młody prawnik, Dennis E. Sul- livan, Jr., syn sędziego Sulliva- na. Młody Sullivan został przy- jęty do „Bar Association” w 1930 roku, a już w roku 1932 poczęł robić fortunę. W 1931 roku młody Sullivan został za- mianowany referendarzem są- dów wyższego, a w 1932 roku zdo- লাł „ciężką pracą” zarobić na „foreclosures” \$46,642.52. Spra- wy „foreclosures” sąpyły się do rąk młodego prawnika jak z rogu obfitości. Miał on w tym czasie aż 147 spraw „foreclo- sures”, z której to liczby 30 spraw dał mu jego własny oj- ciec, sędzia Gentzel dał mu 22 sprawy, a sędzia Wm. J. Lind- sey aż 74.

RZĄD OGŁASZA NOWY PROGRAM RATUNKOWY.

Pomoc Federalna Obejmie 3 Grupy Potrzebujących.

Washington, 1. marca. — Prezydent Roosevelt i admini- strator ratunkowy Hopkins o- głosili wczoraj nowy federalny program ratunkowy, obejmują- cy między innymi beztermino- we przedłużenie robót cywil- nych po miastach. Formalna demobilizacja armji CWA roz- poczyna się dzisiaj w południe, ale dotknie głównie okręgi wiejskie.

Prezydent i p. Hopkins są przekonani, że kredyty 950 mi- lionów dolarów, uchwalone ostatnio przez kongres, wystar- czą do prowadzenia akcji ra- tunkowej do końca b. roku fis- kalnego, 30. czerwca. Pięćset milionów dolarów przeznaczono na ten sam cel na nowy rok fiskalny, rozpoczynający się 1. lipca.

Szczegóły programu muszą być jeszcze wypracowane, je- dnak Prezydent wyjął wczoraj, że ludność potrzebująca po- mocy, po zdemobilizowaniu ar- mji CWA, będzie sklasyfikowa- na w trzy grupy: cierpiące na- dziej rodziny w okęgach wie- skich; wyrzucone na bruk ele- menty w mniejszych miastach, gdzie przemysł albo zanikł, albo nie mógł postępują ospale i, bezrobotni w wielkich miastach.

W miastach — Prezydent

mówił — praca będzie ofiaro- wana bezrobotnym, gdziekol- wiek tylko będzie to możliwym, jednak tam, gdzie tej pracy nie można będzie dostarczyć, bez- pośrednia pomoc będzie koniec- na. Rząd będzie prosił różne organizacje municypalne o planowanie programów pracy.

Oświadczenie z Białego Do- mu mówiło, że „praca będzie dawana jednostce na okres nie przekraczający sześciu miesie- cy”. Rząd w dalszym ciągu bę- dzie się starał dawać sposobno- ści do pracy potrzebującym grupom zawodowym — nau- czycielstwu, inżynierom, archi- tektem, pielęgniarcom i innym.

Rozwiązanie problemu rato- wania bezrobotnego elementu fiskalny, rozpoczynający się 1. lipca, w miastach leży w przesuwaniu takich rodzin i jednostek do innych miejsco- wości, gdzie mogłaby im dać pracę częściowo w przemyśle, a częściowo na działkach ziemi. Rozwiązanie problemu rato- wania bezrobotnego elementu miarę potrzeby.

Prezydent Załadą Wolnej Ręki w Regulowaniu Taryf.

Spodziewa Się Ożywie Handel Zagraniczny Ameryki.

Washington, 1. marca. — Prezydent Roosevelt będzie prosił kongres dziś lub jutro o danie mu wolnej ręki w obcin- aniu amerykańskich stawek ta- ryfowych wzajemnych za zagra- niczne ustępstwa handlowe.

W piśmie, przygotowanem dla kongresu, gdzie podnio- sły się już głosy buntu przeciw- ko wyrzeczeniu się prerogatyw taryfowych, Prezydent zgodził się na ograniczenie żądanych władz do trzech lat. Pod obec- nem prawem, Prezydent może zmieniać stawki taryfowe, ale kongres może je zawetować. — Program Prezydenta usunąłby te władze weta.

O planie Prezydenta ozna- mił wczoraj sen. Robinson, de- mokrata z Ark., po konferencji w Białym Domu, na której p.

Roosevelt przedstawił swój pro- gram przedwotom kongresu i członkom gabinetu.

Władza układania wzajem- nych paktów handlowych i ob- nierzania stawek taryfowych jest drugą fazą nowej kampanji Prezydenta, mającej na wido- ku ożywienie handlu zagranic- nego. Pierwszą fazę ujawniono w poniedziałek, kiedy inna kon- ferencja w Białym Domu zgo- dziła się stworzyć trzy banki federalne dla finansowania handlu zagranicznego.

Sen. J. Hamilton Lewis, dem. z Ill., wystąpił wczoraj w sena- cie z sugestją, że Prezydent może później prosić o władzę włączenia długów wojennych w swoje targi z zagranicą jako środka uzyskania ustępstw handlowych.

STRAJKI SZERZĄ SIĘ W WISCONSIN; UKŁADY POKÓJOWE ZAWODZĄ.

Robotnicy Mellona Żądają Wyższych Płac.

Milwaukee, Wis., 1. marca. Wszystkie wysiłki załagodne- nia pół tuzina sporów przemys- łowych we wschodnim Wisco- nsin chybiły wczoraj i nie brak- było wskazań, że co najmniej 2,000 ludzi przyłączy się dzis- iaj do armji 5,000 strajkierów w trzech miastach.

W Milwaukee i Racine doszło wczoraj do ostrych zaburzeń, w których rezultacie trzech straj- kierów aresztowano. Jeden po- licjant został poturbowany.

Robotnicy w głównym zakła- dzie Nash Motors Co. w Kenos- sha mieli dzisiaj porzucić pra- cę i zacząć pikietowanie fabry- ki. Urzędnicy unji przepowia- dali, że kilkuset robotników nie unijnych przyłączy się do 2,000 strajkierów.

Zakłady Nash'a w Racine są zamknięte od tygodnia. Robot- nicy we wszystkich fabrykach Nash'a żądają 20 procent pod- wyżki, uznania ich unij i usta- nowienia wydziałów arbitrażo- wych.

New Kensington, Pa., 1. mar- ca. — Ponad 1,000 robotników w zakładach New Kensington, Arold i Logans, należących do Aluminum Co. of America, trustu aluminowego eks-sekre- tarza skarbu Mellona, uchwal- ło na dzisiaj strajk. Akcję tę podjęto, kiedy urzędnicy kom- panji nie chcieli spotkać się z przedstawicielami robotników dla wysłuchania ich żądań wyż- szych płac. Delegacje robotni- cze z innych zakładów tej kom- panji obiecały poprzeć strajk.

Twórca Przyjaźni

ECONOMY DAY

PRZEDŁUŻONY DO PIĄTKU!

Oto 2 z Wielu Ofiarowanych Wartości!

WARTO \$1.00 I WIĘCEJ!

WZORZYSTE JEDWABIE 77c

JARD

Setki deseni i kolorów. — Także pralnia jedwabna — 29 jardów — 14c

JEDWABNA PONGEE

12 monome, w naturalnym kolorze. Z rągowym wzorem. 29 jardów — odbiorcy. JARD

THE FAIR

MILWAUKEE AVENUE AT WOOD ST.

Budżet Miejski w Sumie \$117,792,489 Przedstawiony Był Radzie Miejskiej.

Przesłuchania Publiczne Zapowiedziane Są Na 8-go i 14-go Marca.

Na pokrycie kosztów wszystkich wydziałów miasta Chicago z funduszy miejskich na rok 1934 wyasygnowano wczoraj \$117,792,489 w budżecie opracowanym i przedstawionym Radzie Miejskiej. Budżet tegoroczny jest o całe \$5,019,520 niższy od budżetu w roku 1933.

Po wytłumaczeniu przez aldermana Jana S. Clarka, z 30 warty, przewodniczącego Komitetu finansowego na co i po co wyasygnowano pewne sumy pieniędzy, alderman Oskar F. Nelson z 46ej warty skrytykował bankierów za policzenie miastu 6 procent od pożyczek udzielonych. Cały budżet uchwalono przedstawić ponownie na publicznych przesłuchaniach jakie odbędą się w ratuszu miejskim w czwartek, dnia 8. marca i we środę, dnia 14go marca.

Budżet nowy opiewa się na wydatkach wydziałów niżej podanych wyasygnowano następujące sumy:

| 1934 | 1933 | |
|--------------|--------------|--------------|
| Korporacje | \$43,984,685 | \$47,883,195 |
| Wydział Wody | 15,683,793 | 15,162,967 |
| Podat. drog. | 6,448,768 | 5,646,912 |
| Bondy | 9,712,935 | 12,705,914 |

| | | |
|--------------------|------------|------------|
| Transp. | 720,604 | 4,305,880 |
| Odkup. bondów | 20,681,100 | 20,854,976 |
| Bibliotekę | 1,440,397 | 1,710,000 |
| San. Tuber. | 1,884,816 | 1,854,139 |
| Pensje polic. | 3,410,048 | 2,871,560 |
| Pensje straż. | 3,120,000 | 2,300,000 |
| Pensje praw. miej. | 1,600,000 | 1,609,000 |

Według przedłożonego budżetu większość pracowników i pracownic miejskich otrzyma w tym roku obcięcie pensji z 78 dni — nie włączając jednak do tych strażaków i policjantów miejskich, oraz sędziów i pracowników sądu municypalnego, których pensje obcięte będą za 52 dni w roku. Sąd wyższy nakazał Radzie miejskiej wypłacić pensje w całości sędziom i pracownikom sądu municypalnego.

„Kosztowałoby to miasto \$1,131,000,” mówi alderman Clark. „Znaczący to, że musieliśmy obciążyć jeszcze więcej pensje innych pracowników miejskich. Zdecydowaliśmy pójść do więzienia, ale rozkazu sądu wyższego usłuchać nie możemy.”

Mandzurja Monarchją; Pu-i Na Tronie.

Tokio, Japonia, 1. marca. (Czwartek.) — Wczoraj punktualnie o godzinie 6ej wieczorem (czas chigagoski) w mieście Hsinki (dawniej Czangczun) padły pierwsze strzały armatnie, oznajmujące światu, że na kontynencie Azji powstała nowa monarchja z cesarzem Henry Pu-i na tronie, 23-letnim b. cesarzem chińskim.

Po wstąpieniu na tron w czasie wspaniałych uroczystości, urządzonych według starych tradycji z przed 3,000 lat, Pu-i ogłosił się cesarzem Kang-te, władcą cesarstwa mandzurskiego. Główne uroczystości koronacyjne odbyły się na placu

Szuntien, gdzie w niedalekiej przyszłości stanie wspaniały pałac nowego cesarza Mandzurji.

Małżonka młodego cesarza mandzurskiego, Ju-sia, nie brała żadnego udziału w ceremonjach koronacyjnych, pragnąc zastosować się do dawnych tradycji mandzurskich.

W uroczystościach udział brały regularne pułki wojska mandzursko-japońskiego, zorganizowanego już po zajęciu Mandzurji przez Japonię.

Pelnia księżyc, pierwsza kwadra, nów, ostatnia kwadra, są to odmiany księżyca.

Z Parafji ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męcz.

W zeszłym tygodniu zakończył się konkurs piśmiennictwa, w którym brali udział uczniowie i uczennice ósmej klasy. Tematem wypracowania była biografia pierwszego prezydenta Stanów Zjedn., Jerzego Washingtona. Dziewczęta znowu okazały się lepszymi i pod tym względem pokonały chłopców. Najlepsze wypracowanie wykonała Sylwia Wiślo, córka dra Adama Weisly. Poza tym Lucja Obrycka, córka pp. S. Obryckich zdobyła drugą nagrodę. Trzecią nagrodę przyznano Joannie Gomółka.

Na misję św. w bieżącym tygodniu uczęszczają mężczyźni, słuchający gorliwych nauk księży misjonarzy.

Miesięczne posiedzenie Bractwa Niewiast Różańcowych odbędzie się w przyszłą niedzielę, po południem nabożeństwo misyjne, w głównej sali przy Francisco ave.

Rocznice 29-tą ślubu swego obchodzą dzisiaj państwo Jan i Marianna Brzuszka, którzy na Mszy św. w ich intencji złożyli Bogu dzięki za łaski otrzymane z prośbą o nowe.

W przyszłą niedzielę, dnia 4 marca, w sali starej szkoły przy Richmond ul., odbędzie się posiedzenie miesięczne Bractwa Dzieci Mariji, na które wszystkie członkinie proszone są o przybycie.

W starej szkole przy Richmond ulicy, w jednej z klas szkolnych, można nabyć pamiątki misyjne, które każdego dnia podczas misji św. bywają przez księży misjonarzy poświęcane.

Pod egidą Tow. Św. Doroty, gr. 508 Z. P. R. K. odbędzie się zabawa kostkowa „bunco party” w czwartek, dnia 15go marca, w sali parafjalnej, począwszy o godz. 7:30 wieczorem. Bilety są do nabycia od członków towarzystwa.

Do spowiedzi wielkanocnej w tym tygodniu przyjdą członkowie Tow. Najśw. Imienia Jezus oddział mężczyzn żonatych a w niedzielę przystąpią wspólnie do Komunii św.

Kazania misyjne głoszą: ks. Jan Zeleziński, ks. Franciszek Płoszek i ks. dr. Stanisław Piwowar.

Państwo Franciszek i Zuzanna Miotke, obchodzą złote gody małżeńskie. W kościele ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników podziękowali Bogu za łaski otrzymane na Mszy św. w ich intencji, na której otrzymali błogosławieństwo jubileuszowe. Jubilaci przed 50ciami laty ślubowali w mieście Kacu, trzy mile od Wajrowa na Kaszubicach, a wzięciem Sakramentu małżeństwa połączyli ich ks. Bonin, proboszcz parafji św. Krzyża.

Przyszły i ostatni tydzień Misji św. poświęcony będzie młodzieży obojga pici.

PLAN FEDERALNEJ FABRYKI MEBLI UBITY W IZBIE.

Washington, 1. marca. — Izba reprezentantów odrzuciła wczoraj 275 głosami do 110 propozycję Pani Prezydentowej Rooseveltowej, przewidującą założenie federalnej fabryki mebli w zagłębiu węglowym w West Wirginji. Niektórzy z kongresmanów nazwali plan próbą „socjalizmu państwowego”.

Senat poprzednio zatwierdził plan fabryki mebli, forsonowany przez panią Rooseveltową jako sposób zapewnienia pracy bezrobotnym górnikom węglowym.

W MONTREALU PŁACA \$150 NA TYDZIEŃ.

Ottawa, Ont., 1. marca. — Kanadyjski komitet śledczy, badający warunki w wielkim przemyśle, ujawnił wczoraj, że dziewczęta w fabrykach biskoptów w Montrealu pracują po 75 godzin tygodniowo, za co do stają \$150 wynagrodzenia. — Podobnie niskie płace dostają robotnice w warsztatach krawieckich i innych. Wielkie firmy dyktują ceny i traktują bez względu na robotników.

UWAGA!

DZIŚ Ostatnia Sposobność zobaczenia

„STRACONA W KRZESIE ELEKTRYCZNEM”

Szczepan Kolanowski w roli sędziego

w Sali Św. Trójcy

przy Division i Cleaver ul.

BILETY PO 35c, 50c i 75c.

Początek o godz. 8-jej wieczorem.

WSTĘP DLA DZIECI WZBRONIONY!

Kto Zabił Rasputina, Zakulisowego Dyktatora Rosji?

„Ja Go Zabiłem” — Oświadcza Książę Jossupow w Sądzie w Londynie.

Londyn, 1. marca. — W Londynie rozpoczął się wczoraj bardzo ciekawy proces, który ma ustalić, kto zabił Rasputina, zakulisowego dyktatora Rosji carskiej. Książę Feliks Jossupow, który twierdzi, iż zabił Rasputina, wytoczył proces przeciw firmie amerykańskiej „Metro - Goldwyn - Mayer Pictures, Ltd” za wytworzenie w myślnym świetle obrazu „Rasputin.” Jossupow żąda \$2,000,000 odszkodowania za obrażę czci swojej małżonki, którą przedstawił w obrazie jako przyjaciółkę Rasputina, co według twierdzenia strony skarżącej nie jest prawdą.

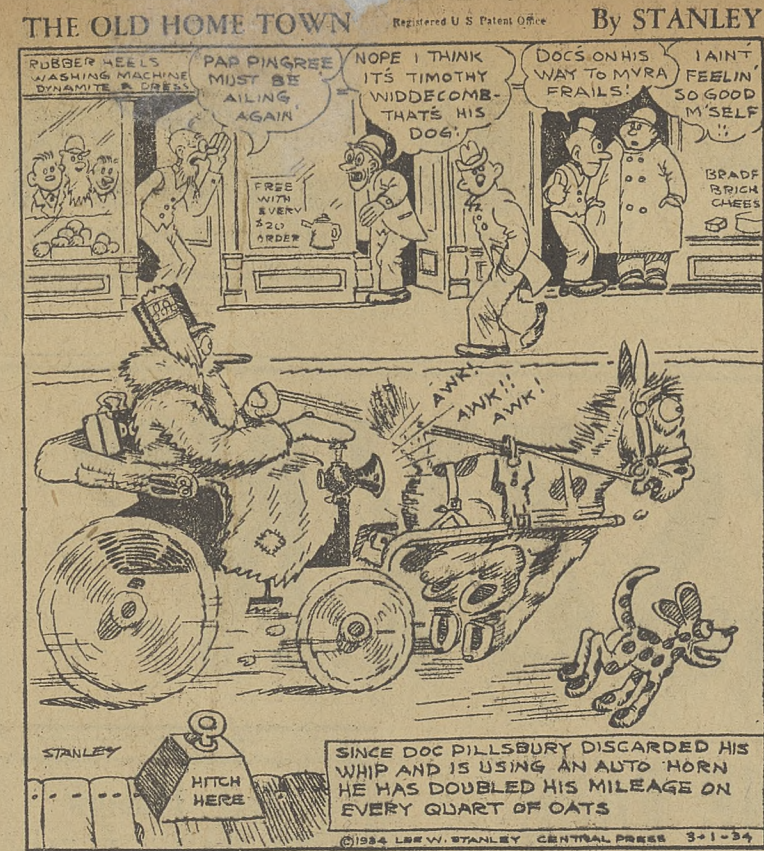
Książę Jossupow, odpowiadając na krzyżowe pytania adwokatów strony oskarżonej oświadczył, że zabił Rasputina, gdyż uważał go za niebezpieczną jednostkę dla Rosji. Oświadczył, że dał Rasputinowi zatrutych ciastek i zatrutego wina i następnie strzelił do niego z rewolweru, kładąc go trupem na miejscu. Ciało Rasputina wrzucił następnie do Newy przez przrębę w lodzie.

Adwokat strony oskarżonej twierdził, że pierwsze strzały dał do Rasputina Jossupow,

Przepelnienie w Sing Sing. New York. — Przepelnienie w więzieniu Sing Sing jest tak wielkie, że musiano partję przepelnienie przeniesć do więzienia Great Meadow w Comstock, aby zrobić miejsce dla świeżych więźniów z Wielkiego New Yorku.

Waszyngton zaczyna pić legalnie. Waszyngton. — Napoje upijające stały się dozwolone prawem w Dystrykcie Kolumbji o pomocy. Kongres musiał oddzielić uchwałę prawo znośzące prohibicję w Waszyngtonie.

Maniera oznacza sposób zachowania i obejścia się.



Pomoga Wam w Spieniężeniu Waszych Polis Asekuracyjnych.

Gdzie Można Starają Się o Pożyczki.

Komisja Zapomogowa na stan Illinois (Illinois Emergency Relief Commission), radzi zgłaszać się wprost do wydziału asekuracyjnego „Insurance Service” tym wszystkim, którzy są w potrzebie, a posiadają polisy asekuracyjne, na które albo można zaciągnąć pożyczkę lub też polise taką spieniężyć, w czym nierzapotykną na różne trudności. Wilfred S. Reynolds, administrator na powiat Cook powiada:

„Wydział asekuracyjny istnieje dla wszystkich potrzebujących pomocy w sprawach pożyczek lub spieniężenia polis asekuracyjnych, dzięki czemu wydatki można znacznie zmniejszyć w biurach zapomogowych. W miesiącu styczniu wydział asekuracyjny załatwił 976

spraw na ogólną sumę \$72,727. Wydział asekuracyjny utrzymuje trzy największe kompanie asekuracyjne. Z sumy wyżej podanej \$9,895 przełano na opłaty tygodniowe lub miesięczne, aby posiadający polisy byli zabezpieczeni na wszelkie wypadki. Pozostałe \$62,832 oddano właścicielom polis na ich utrzymanie.

„Siedemdziesiąt siedem spraw na \$9,014 załatwiono w zwykłej asekuracji. W tem 60 spraw pożyczek na \$7,644 a w pozostałych 17tu wypadkach wypłacono gotówkę w sumie \$1,370.”

Potrzebujący pomocy w sprawach asekuracyjnych niechaj udają się wprost do biura: Illinois Emergency Relief Commission, 10 South La Salle ul., w Chicago.

Termin Ultimatum Berlina Upłynął; Austria Mobilizuje Wojska.

Wiedeń, Austria, 1. marca. — W Wiedniu jak i w całej Austrii panuje silne zdenerwowanie i niepewność. Wiedzą bowiem wszyscy, że termin ultimatum Berlina do rządu austriackiego już upłynął wczoraj. Wszyscy czekają na dalsze wyniki, starając się odgadnąć, czy Niemcy uczynią to, co przyrzekli zrobić na wypadek, gdy rząd austriacki nie zastosuje się do ich żądań.

W dniu 19 lutego Teodor Habicht, komisarz dla spraw nazistów austriackich z ramienia rządu niemieckiego, zażądał od rządu Dollfussa oddania kilku tek ministerjalnych nazistom austriackim, zapowiadając, że jeżeli kanclerz Dollfuss nie zastosuje się do tego żądania do dnia 28 lutego, do godziny 12ej w południe, nazisci austriaccy ruszą na Wiedeń ze wszystkich części Austrii.

Dzień wczorajsz minął w Wiedniu i w innych miastach Austrii dość spokojnie. Nazisci próbowali zorganizować demonstrację w Wiedniu, lecz policja szybko zaprowadziła porządek.

Krażyły wczoraj pogłoski, że kanclerz Dollfuss wydał rozkaz mobilizacji sił zbrojnych na granicy austriacko-niemieckiej i w okolicy Wiednia.

Kwestja przywrócenia monarchji w Austrii stała się wczoraj jedną z najważniejszych spraw Austrii chwili obecnej. Książę von Stahrenberg, wódz heimwehry austriackiej, zażądał wczoraj oficjalnie odwołania tych praw, które zabraniają powrotu następcy tronu do Austrii, oraz ustaw konstytucyjnych, na podstawie których skonfiskowano majątek Habsburgów. Wystąpienie księcia Stahrenberga w tej sprawie uważane jest za oficjalną deklarację rządu Dollfussa, gdyż Stahrenberg jest

prawą ręką kanclerza i jego zwolennikiem we wszystkich sprawach.

Korespondenci pism zagranicznych zażądali wczoraj widzenia się z Karlem Seitzem, b. socjalistycznym burmistrzem Wiednia. Krażą w ostatnich dniach pogłoski, że Seitz został zabity w więzieniu w czasie rozruchów w Wiedniu. Na petycje korespondentów niema do tychczas żadnej odpowiedzi.

Baczność Baczność

RAMOTKI - A. WILKONSKIEGO

Przypadki które na własne oczy widziałem, w istocie małe, a wielkiego wstydu narobiły. 18c

CZECZOTKA - P. J. Dykowski

Bardzo zajmująca powieść z dawnych czasów przez znanego autora. 18c

SYN KMIĘCY - TERESY JADWIGI

Opowiada historię z czasów Jana Sobieskiego. Cena tylko. 13c

Opowiada historię z czasów Jana Sobieskiego. Cena tylko. 13c

Książki te posiadają TRWAŁE oprawy, osobione ZłOTEMI LIT. RAMI. CENA TRZECH EGZEMPLARZY 50c. Poczta 7c więcej za każdą książkę. — Do nabycia w biurze

DZIENNIKA CHICAGOSKIEGO

1455 W. DIVISION UL. CHICAGO, ILL.

THE TUTTS

By Crawford Young



DAD HAD A LOT OF TROUBLE MAKING THE PAINT STAY ON THE BATHROOM WALL.

SOMETHING WRONG WITH THIS PAINT - EVERY TIME I TURN AROUND THERE'S A BIG PATCH GONE OFF THE WALL.



SEZ YOU Answers

1. True. 2. False. Daniel Defoe. 3. False. Orator. 4. True. 5. True. 6. False. Oct. 12, 1492. 7. True. 8. False. Egypt sun god. 9. True. 10. False. Rhode Island.

SEZ YOU

True False Score

1. Macaroni is made from wheat paste formed into long tubes.
2. Longfellow wrote "Robinson Crusoe".
3. Demosthenes was the most famous writer of the ancient Greeks.
4. The science of numismatics deals with coins and medals.
5. Margaretta Wade Campbell Deland is author of "The Iron Woman".
6. Columbus discovered America on Sept. 10, 1492.
7. The German word "meerschum" literally means "sea-foam".
8. Ra was the Roman sun god.
9. Alexander the Great was Aristotle's most distinguished pupil.
10. Roger Williams was the founder of New York.

TOTAL

Here's how to get your intelligence score: If you think a statement is true, place a check beside it in the column headed "True." If you think it false, place a check beside it in the column headed "False." After you have completed the questions look up the correct answers and put 10 down in the "Score" column every time you are correct. A perfect score is 100.



NOTATKI REPORTERA

Dzisiaj mityng wyborczy w 33ciej wardzie.

Dzisiaj, o godzinie 8ej wieczorem, odbędzie się zebranie wyborcze w głównej kwaterze Demokratycznej Organizacji „Nowego Ładu”, p. nr. 1734 W. North avenue, róg Hermitage avenue, na którym przemawiać będzie Stanley S. Walkowiak, kandydat na Senatora stanowego z 27go dystryktu.

Jutro wieczorem, w sali Synów Wolności. Klub Wzajemnej Pomocy Właścicieli Domów ma swoje posiedzenie jutro, 2go marca, o godzinie 8mej wieczorem, w sali Synów Wolności, p. nr. 1042 North Damen avenue. Delegaci z pobytu w Springfield zdadzą raport oraz omawiana będą sprawa moratorium.

Komisarz Hewitt pełni teraz obowiązki Curtisa. Z powodu choroby Benjamina J. Curtisa, Komisarz ulic i zaułków Rada miejska wczoraj pojechała Komisarzowi Robert Publicznym Hewittowi, aby ten spełniał także obowiązki Curtisa bez dodatkowej pensji.

Tajne dystrylarnie jeszcze istnieją.

Podczas najazdu dokonanego przez agentów federalnych na dom farmiera Erhardta w pobliżu Naperville skonfiskowano tam dystrylarnie z wszelkimi przyrządami do wyrabiania kisielu i aresztowano dwóch butliergierów. Wartość przybrorów skonfiskowanych obliczono na \$10,000.

W miesiącu lutym 75 osób zostało zabitych.

Wypadki samochodowe i inne w powiecie Cook, w miesiącu lutym pozabawiły życia 75 osób. W styczniu zginęło 121 osób, jak raportuje koroner powiatowy, Franciszek J. Walsh.

Mówią o przedłużeniu linii tramwajowej na Archer ave.

Egzaminator J. H. Clark wczoraj ukończył przesłuchanie w sprawie petycji mieszkanców na północno-zachodniej stronie miasta, którzy domagają się 7-centowej opłaty za przejazd tramwajem. Ogłosił, że zarekomenduje, aby Komisja Handlowa na stan Illinois wydała rozkaz aby kompania Chicago & Joliet Railway Co., usunęła tory z Acher avenue, na zachód od Cicero avenue; to zaś pozwoli na kompanii Chicago Surface Lines na przedłużenie swoich torów. Mieszkańcy tamtejsi dzisiaj opłacają 5c za przejazd autobusem C. and J. i 7c za przejazd tramwajem do śródmieścia.

Policji nakazano sprzątać automobile z ulic.

Komisarz policji chicagoskiej Allman wczoraj otrzymał od Rady miejskiej rozkaz, aby wszystkie automobile pozostawione przez właścicieli na ulicach miasta w nocy, a posiadające tylko licencje na rok 1933, zostały sprzątnięte. Automobile w ten sposób skonfiskowane mają być oddane pod opiekę policji na Grobli Marynarki lub też na gruncie wie-

zienia miejskiego. Rozkaz taki wydano na żądanie aldermana Jana Tomana, z 23ciej wardy, który powiada, że automobile pozostawione na ulicach są nieczem więcej jak tylko powodem wypadków.

Dzisiaj pogrzeb kapitana Zimmera.

Urzędnicy miejscy dzisiaj oddają ostatnią usługę kapitanowi policji Michałowi Zimmerowi, którego pogrzeb odbędzie się z zakładu pogrzebowego p. nr. 818 North Central avenue, o godzinie 2giej po południu. Trumnę ze zwłokami kolegi poniosą kapitanowie policji William Schoemaker, szef detektywów, Jan P. Stege, Ira J. McDowell, Jan C. Prendergast, Jan Moran i Tomasz Condon. Kapitan Zimmer był szefem policji umundurowanej i zastępcą samego Komisarza.

Dnia 11go marca przypada rocznica pogrzebu Cermaka.

W niedzielę, dnia 11 marca, w rocznicę pogrzebu burmistrza Antoniego J. Cermaka na Czeskim Narodowym cmentarzu odbędzie się ceremonia. Na żądanie aldermana Henryka Sonnescheina, który był sekretarzem zmarłego burmistrza przez wiele lat Rada miejska wczoraj pojechała burmistrzowi Kelly'emu i wszystkim urzędnikom miejskim oraz powiatowym wystąpić do współudziału. Na cmentarzu złożony będzie wieniec, gdy zaś przed domem Cermaka odbędzie się odsłonięcie tablicy pamiątkowej.

Sprawa 15 procentowej zniżki podatkowej znów odłożona.

Sędzia powiatowy Edmund K. Jarecki wczoraj znów odłożył przesłuchanie w sprawie 15 procentowej zniżki podatków realnościowych za rok 1931, czego domaga się Chicagoska Rada Realnościowa dla 438,000 właścicieli małych domów mieszkalnych. Przesłuchanie odłożono na wyraźne żądanie adwokata Rady Realnościowej i asesora Jacoba.

2,000 automobilistów w pięciu sądach.

Pięciu sędziów municipalnych wczoraj miało przed sobą 2,000 automobilistów, którzy aresztowani byli za nie posiadanie licencji miejskiej i stanowej na rok 1934. Zastępca Komisarza policji Ira J. McDowell wczoraj ogłosił, że dalsze aresztowania opieszale automobilistów nakazał odłożyć do następnego poniedziałku.

Rada miejska przeciwna mianowaniu asesora.

Na wniosek aldermana James R. Quinn z 50tej wardy Rada miejska wczoraj przyjęła rezolucję protestującą przeciwko zamianowaniu asesora i Rady podatkowej na powiat Cook. Tak asesor jak i członkowie Rady podatkowej powinni być wybierani przez ogół.

Z biura kasjera powiatowego. Kasjer powiatowy McDonough raportuje, że wczoraj podzielił pieniądze jakie złożyli w jego biurze podatnicy i tak miasto otrzymało \$500,000.

INCOME TAX

S. C. Mazankowski, który przez 14 lat wypełniał podatek dochodowy w Dzienniku Chicagoskim, jest do waszych usług w pokoju No. 436.

1200 N. Ashland Avenue
narożnik Division ul.
od 5ej do 8ej wieczorem; w sobotę od 2ej do 8ej, do 15go marca.

stan \$40,000, lasy powiatowe \$10,000, dystrykt sanitarny \$50,000, Rada parków na południowej stronie miasta \$30,000 i Rada parku. Lincoln \$15,000.

„Suche baloty” żądane przez wiele precyntyktów.

Mieszkańcy precyntyktów niektórych w Chicago żądają przeprowadzenia głosowania w swoich dzielnicach nad sprawą „sucha”, dnia 10go kwietnia. Małego balotu domagają się w dniu praw wyborów mieszkańcy Beverly Hills i Morgan Park oraz po jednym precyntyktu w wardach 6tej i 17tej.

Moderni bandyci skradli starożytnie pieniądze.

Dwóch bandytów wczoraj obrabowało Kazimierza Damsza, właściciela biura p. nr. 1124 North Damen avenue; skradli oni \$3,400 w pieniądzu starej daty. Dwadzieścia sześć lat czasu potrzeba było aby p. Damsz mógł skolektować stare monety, a tylko 3 sekundy zabrakło modernych bandytów, aby je sobie przywłaszczyli nieprawnie. W dodatku bandyci ci skradli \$800 w „moderniej” monecie i odjechali w samochodzie.

Przyznali się do rabunków.

Dwóch młodych bandytów wczoraj przyznało się do obrabowania przeszło 60 par naręczonych i innych w parkach na północno-zachodniej stronie miasta. Aresztowani zostali Artur Lein, lat 18, z p. nr. 1459 Fry ulica i Eugeniusz Czeaka, lat 21, alias Gene Kelly, z p. nr. 1229 North Washtenaw ave.

Komitet obywatelski ma plan budowy domów na wielką skalę.

Komitet obywateli z północnej strony miasta opracował plan budowy domów mieszkalnych za 15 milionów dolarów. Domy te zbudowałyby na gruncie przy Chicago avenue i Wells, Division i Larrabee ulicach, Ogden avenue, Clybourn i Division ulic. Budowę tych domów proponuje komitet North Central Association, na czele którego stoi sędzia wyższy Franciszek B. Allegratti. Plany i kosztorysy przedłożono już korporacji Federalnej Federal Emergency Housing Corporation w Washingtonie, spodziewając się na cel wyżej podany pożyczki rządowej.

W sobotę nastąpi otwarcie republikańskiej kwatery.

Donoszą nam, że w przyszłą sobotę, dnia 3go marca nastąpi otwarcie oficjalne kwatery republikańskiej w hotelu Sherman. Przyjęcie zwiedzających zapowiedziane jest od 2giej po południu do 6tej wieczorem.

Dzisiaj posiedzenie kobiet demokratów.

Dzisiaj, 1-go marca, w sali p. Kuleszy, róg Dickson i Blackhawk ulic, o godzinie 7mej wieczorem odbędzie się posiedzenie Regularnej Organizacji Demokratycznej Kobiety w 32ej wardzie, jak nam donoszą pa-

EXTRA!

Pasażerowie „Cieszyna” Uratowani.

Helsingfors, Finlandja. 1go marca. (Prasa Słow.) — Wszyscy pasażerowie i członkowie załogi statku polskiego „Cieszyn” w liczbie 50 osób, zostali uratowani przez statek finlandzki, który przybył na miejsce katastrofy, otrzymawszy sygnały alarmowe.

nie Rozalja Petlak, prezesa i Anna Kosiankowska, sekretarka.

Weberowcy jutro grą będą z studentami szkoły św. Ignacego.

Dwie piątki, lekkiej i ciężkiej wagi, z wyższej szkoły Webera jutro, dnia 2go marca, o godzinie 7:30 wieczorem zmierzą się z studentami szkoły św. Ignacego, w sali swoich oponentów, p. nr. 1076 West Roosevelt road. Będą to ostatnie kontesty w tym sezonie dla Weberowców.

W sprawie podatku dochodowego.

P. S. C. Mazankowski, który przez ostatnie 14 lat wypełniał blankiety podatku dochodowego (Income Tax) znówu się tą pracą zajmuje w budynku przy narożniku Division i Ashland ave. w pokoju 436. P. Mazankowski posiada długoletnie doświadczenie w tym zakresie pracy.

Adamowski adwokatem „Federalnej Korporacji Pożyczkowej”.

Adwokat polski, Stefan Adamowski, został wybrany jednym z adwokatów korporacji „Home Owners Loan Corporation”; jak jest wiadomem Kongres Stanów Zjednoczonych ustanowił tą korporację ażeby dać ulgi uciemiężonym właścicielom realnościowym. Zadaniem jego będzie udzielać wszelkiej pomocy naszym rodakom w ich kłopotach morgieczowych. W prawyborach kwietniowych, ubiega się on o urząd sędziego municipalnego. Pan Stefan Adamowski prowadzi p. nr. 3045 Milwaukee ave. biuro realnościowe i inwestycyjne oraz adwokackie którego zarządcą jest p. Józef Koskie-wicz.

Z PARAFJI DOBREGO PASTERZA.

W przyszłą niedzielę, dnia 4go marca, Tow. Dobrego Pasterza Z. P. R. K. odbędzie posiedzenie w sali parafjalnej o godzinie 1ej po południu. Sporo ważnych spraw jest do załatwienia, wobec tego członkowie są prośbą o przybycie.

W przyszłą sobotę, dnia 3go marca, Tow. Wolność Ojczyzny gr. 1574 Z. N. P. przystąpi do spowiedzi wielkanocnej, zaś w niedzielę, dnia 4go marca, na Mszy św. o godz. 7ej rano do Komunii św. Harcerstwo zrzeszone przy tem towarzystwie jest proszone przybyć w mundurach, do sali Fr. Dumanowskiego, o godz. 6:40 rano, pnr. 2702 S. Kildare ave., skąd wspólnie uda się do kościoła.

W ubiegłym tygodniu odprawiona była solenna Msza św. w kościele Dobrego Pasterza, na intencje państwa Walentego i Anny Drzał, zam. pnr. 2649 S. Keeler ave., z okazji 27-jej rocznicy ich pojęcia małżeńskiego. Państwo Drzał biorą czynny udział w sprawach parafjalnych i towarzyskich i społeczno-narodowych.

Skauci z parafji Dobrego Pasterza Oddział 316, urządza przedstawienie w sali parafjalnej, dnia 8go kwietnia. Odegrana zostanie sztuka p. t. „Variety in Black and White”. Przedstawienie będzie interesujące a biorą w nim udział najlepsze siły amatorskie.

Co Słychać Na Polonji.

Uwaga, Town of Lake, zaprasza się całą Polonję na piękną sztukę ludową, która zostanie odegrana przez zespół artystyczny, w niedzielę, dnia 5go marca, w sali Juliusza Stowackiego, przy 48mej i Pauli ul. Sztuka ta pod tytułem

SPRZEDAŻ NA PIĄTEK — SKŁADY OTWARTE OD 9 RANO DO 5:30 WIECZOREM

AMERICA'S FASTEST GROWING DEPT STORES

GOLDBLATT BROS.

UPTOWN CHICAGO: Broadway at Lawrence
NORTH SIDE STORE: Lincoln & Belmont Ave.
NORTHWEST STORE: Chicago & Ashland Ave.
SOUTH SIDE STORE: 47th Street & Ashland

Copyright, 1931, by Goldblatt Bros., Inc.

SOUTHEAST STORE: 91st St. & Commercial
JOLIET (ILL.) STORE: Chicago & Cass Streets

Hot Cross Buleczki 18^c TUZIN

Idealne do posnych posiłków. Świeże i pożywne.

GROSERJE DOBREJ JAKOŚCI

Po Najniższych Cenach

| | | | |
|---|--|--|---|
| ARGO GRUSZKI 16 ¹ / ₂ ^c Kalifornijskie Bartlett gruszek w 2 1/2 puszkach. | WEDZONE ŚLEDZIE 2 ^{za} 19 ^c King Oscar marki. W dużych puszkach. Wybrane importowane norweskie śledzie. | Santa Clara SUSZONE ŚLIWKI 8 ¹ / ₂ ^c funt Kalifornijskie suszone śliwki, wielkości 60 do 70. | SNIDER'S CATSUP 14 ^c Czysty pomidorowy catsup w dużych 14-uncyjnych butelkach. |
| ROSE-DALE Kukurudza 3 ^{za} 25 ^c Stodkna kukurydza w 2 puszkach. | IMPORTOWANE RACZKI 21 ^c Partea marki. Importowane japońskie raczki w puszkach wielkości 1/2. | WHITE EAGLE PŁATKI MYDLANE 5 ^{za} 25 ^c Do prania. | JANE GOODE Przyprawa 21 ^c Pożywna przyprawa do sałat. W kwartowych stołkach. |
| Libby's albo Del Monte LOSOŚ 17 ¹ / ₂ ^c Wybrany czerny losos z Alaski. Wysokie funtowe puszk. | ARGO ANANAS 17 ^c Hawajski, krajany. Puszek wielkości 2 1/2. | SUSZONE OWOCE 2 ^{funty} 27 ^c Wybrane mieszane suszone owoce. Specjalnie! | Campbell's PORK & BEANS 4 ¹ / ₂ ^c W sosie pomidorowym. 1 1/2 funtowe puszk. |
| Del Monte Owoce 4 ^{za} 25 ^c Także Libby's. 8-uncyjowa puszk. Anna's, brzoskwinie etc. | RED BIRD MAKA 19 ^c Familiarna mąka. 5-funtowe worki. 2 worki odbiorcy. | GOLD COAST MIOD 31 ^c Czysty miod z koni-czynny. 3-funtowe słoiki. | ROSE-DALE OLIVKI 26 ^c Wybrane duże Queen olivki — 2 1/2-uncyjowe słoiki. |
| DEL MONTE Szpinak 10 ¹ / ₂ ^c Wczesny ogro-dowy w 2 puszkach. | KITCHEN KLENZER 3 ^{puszki} 13 ^c Do czyszczenia i skorowania rondli i patelni. | POST PŁATKI OTREBIANE 12 ¹ / ₂ ^c W dużych paczkach. Włączona jest próbna paczka. | LIBBY'S RODZYNKI 7 ¹ / ₂ ^c funt Wybrane duże Rodzinki. Specjalnie! |
| Libby's Sok Pomidorowy 4 ²⁵ ^c Pożywny i orzeźwiający. Puszek wielkości 1 1/2. | WYBORYNY RYZ 3 ^{funty} 13 ^c Radio Ryz. | BAKER'S KAKAO 2 ¹ / ₂ ^{funty} 19 ^c Kakao na śniadanie. 1/2 funtowa puszk. | QUAKER OWSIANA KASZA 6 ^c Zwykła albo szybko się gotująca. 10c wartość. |
| Serv-U-Rite JARZYN 8 ¹ / ₂ ^c Wybrane mieszane jarzyny. Nr. 2 puszk. | WEDZONE RYBY 17 ¹ / ₂ ^c Świeżo wędzone. — Doskonale na kaski. FUNT | BANNER PRZERWY 4 ^{funty} 32 ^c O smacznej malinowej lub poziomkowej smaku. — 4-funtowy słoik. | WYBIERANE KREWETKI 9 ¹ / ₂ ^c Wybrane krewetki dobrej jakości. Nr. 1 puszk. |
| Serv-U-Rite FASOLA 3 ²⁷ ^c Wybrana krasna zielona albo wax fasola w 2 puszkach. | RYBY, 5-funt. wiaderko 79 ^c Marynowane śledzie, cut lunch, makrele, sardele, etc. | MAKAO NA PLACKI 3 ^{za} 25 ^c Pillsbury's marki. Zwykłej wielkości paczki. | DIAMOND CRYSTAL SÓL 13 ¹ / ₂ ^c Sól stołowa w 10 funtowych workach. |
| Pride PROSZEK Do Prania 9 ¹ / ₂ ^c Duże paczki — 10 funtowa do prania. | MASŁO, funt... 25 ^c "Sunrise" wybrane masło w rolkach, do stołowego użytku. | ...SER... 14 ¹ / ₂ ^c WISCONSINSKI W CIEGŁACH. Smaczny ser na kanapki. Fun. | MAKA NA PLACKI 3 ^{za} 25 ^c Pillsbury's marki. Zwykłej wielkości paczki. |
| | Wędzone Calis 9 ¹ / ₂ ^c Extra wybornej jakości — świeżo wędzone. | ...SER... 18 ¹ / ₂ ^c TUTEJJSZY SZWAJCARSKI. Tak smaczny jak importowany. Fun. | |
| | | ...SER... 21 ^c AMERYKAŃSKI W BOCHENKACH. "Hofee" marki ser w bochenkach. Fun. | |

ZADNYCH ZAMÓWIEŃ POCTĄ ANI TELEFONEM — ZASTRZEGAMY SOBIE PRAWO OGRANICZENIA ILOŚCI

BEZPŁATNE PARKOWANIE. Przyjeżdżcie do naszego magazynu automobilów z całym rodziną i parkujcie swój automobil DARMO.

Skład otwarty we wtorek, środa i czwartek od 9 rano do 9 wieczorem. Jechać Ashland Ave. tramwajem do 39 ul.

MAGAZYNOWA SPRZEDAŻ PIANIN

Sprzed. zarządzona przez wielk. fabrykanta

Zupełnie Nowe MAŁE PIANINA \$59
Warunki: \$1 tygodniowo.

Zupełnie Nowe FORTEPIANY \$129
Warunki: \$1.50 tygodniowo.

Te doskonale nowe pianina są wzięte ze zwyciężczych konkursów i posiadają bogaty ton, artystyczny deseń i ładne wykończenie. Uszczelnienie, akordeon wprost z magazynu. Zdrowane według najnowszych wymagań, szczególnie do małych apartamentów i domów.

Ostatecznie niższe ceny — dalej wspaniałe swoje stare pianino.

10 PIANIN znanych wyrobów. Używane. Sprzedawane tylko po 10c za godzinę. No. — \$9

FIREPROOF PIANO WAREHOUSE
South Ashland Ave. and 39th Street

Na Próbie 30 Dni
Nie Ryskujemy ani Centa. Sprawy zachowują się w czystości.

Bez Zadatku

DZIENNIK CHICAGOSKI

THE POLISH DAILY NEWS

Issued every day except Sundays and Holidays.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

TERMS OF SUBSCRIPTION

| | |
|--------------------------------|--------|
| One year | \$5.00 |
| Six months | 3.00 |
| Three months | 1.75 |
| In Chicago by mail for 1 month | .85 |
| To Europe for one year | 8.00 |
| To Canada for one year | 5.00 |

PRZEDPŁATA WYNOŚI

| | |
|------------------------------|--------|
| Rocznie | \$5.00 |
| Półrocznie | 3.00 |
| Kwartalnie | 1.75 |
| W Chicago pocztą miesięcznie | .85 |
| Do Europy rocznie | 8.00 |
| Do Kanady rocznie | 5.00 |

All letters shall be addressed to

Wszelkie listy adresować należy:

THE POLISH PUBLISHING COMPANY
1455-57 West Division Street
CHICAGO, ILL.

Telefon Brunswick 7040.



Nie Przeciwno Sprawności, Lecz Przeciwno "Pedlarstwu".

Ostrzeżenie nasze przed „rentowaniem harcerstwa Związku Stowarzyszeniu Kupców i Przemysłowców dla rozpowszechniania znaczków, nazwał Dziennik Związkowy w dziale harcerskim błędem z naszej strony.

Może to błąd, może istotnie się mylimy, ale jeżeli tak jest, w takim razie wina za to spada nie na nas, tylko na tych wszystkich, którzy nie objaśnili, na czym ma polegać kooperacja między harcerstwem i Stowarzyszeniem Kupców, jak ją technicznie należy sobie wyobrazić. Dokąd takiego wyjaśnienia nie będzie, dotąd nie możemy zmienić zdania poprzedniego ani uznać zarzucanego, nam błędu.

Nie występowaliśmy i nie występujemy przeciwko usprawnianiu harcerzy, przeciwko wyrabianiu w nich zmysłu samodzielności, oszczędności, polegania na własnych siłach, zdobywania potrzebnych rzeczy własną pomysłowością, tylko zastrzegamy sobie prawo omawiania środków do tego celu wiodących, bo środki mogą być godne powszechnego uznania i godne powszechnego potępienia.

Z tego, co powiedział prezes Stow. Kupców na posiedzeniu o czego sprawozdanie nadesłano nam do opublikowania, zrozumieliśmy, że chodziło czy jeszcze chodzi tym panom o zatrudnianie harcerzy Związkowych do „pedlowania” ich znaczków. Przeciwno tak rozumianemu przez nas kooperowaniu z harcerstwem wystąpiliśmy i to nazwaliśmy handlowaniem ideą harcerską.

Jeżeli kierownictwo harcerskie inaczej pojmuje tę kooperację i chce konieczniej pójść na rękę Stow. Kupców, to powinno najpierw zebrać wszystkie informacje o swoim przyszłym wspólniku, żeby zapewnić kooperacji harmonię i zgodę.

W tym celu kierownictwo Kupców powinno poinformować kierownictwo harcerskie, dlaczego poprzedni prezes Stowarzyszenia Kupców, p. Czarnik, groził rezygnacją przed czasem?

Dlaczego wycofał się z czynnego udziału były prezes p. Bohaniewicz?

Dlaczego zrezygnował z kierownictwa szkołą kupiecką tak samo były prezes p. Wicorek?

Ponadto kierownictwo Stowarzyszenia Kupców powinno przesłać kierownictwu harcerskiemu kopię listu, wysłanego do pewnej firmy z „prośbą”, żeby się „koniecznie” ogłaszała na kupieckiej godzinie radiowej, bo to „lepiej” będzie i „nikt się niczego nie dowie.”

Mogliśmyby sugestjonować tutaj kierownictwu Stowarzyszenia przesłanie kierownictwu harcerskiemu do wiadomości także kopii innych listów, sądzimy atoli, że to zbyt ciężkie, przynajmniej na razie. Wszak ci panowie znają się przecież na byzniesie i pewnie wiedzą, czego od nich żądać może ich przyszły wspólnik.

Kierownictwo harcerskie, wchodząc w umowę ze Stowarzyszeniem Kupców, ma obowiązek poznać dobrze swego przyszłego wspólnika. Potem może przystąpić do kooperacji, oczywiście, jeśli tymczasem nie zmieni zdania.

DLACZEGO KLAMIE?

Szatan, choć sobie mądrość i siłę przyznaje, wie, że klamie, i wiary sam sobie nie daje. Dlatego rad śród ludzi zdania swoje szerzyć by, je słysząc z ust cudzych, mógł im sam wierzyć.

ZEGAR.

Niepokój jest zegarem, on czas ludziom stwarza: Kto umorzył niepokój, wnet i czas umarza. Adam Mickiewicz.

Miłośnicy Pokoju i Jego Wrogowie.

Do uroczystych haseł i dażeń ludzkości należy zwalczanie wojen i dażenie do pokoju. Nie wystarczy jednak, głosić hasła pokoju, gdyż bardzo trafnie powiada przysłowie niemieckie, że nikt nie może żyć w pokoju, jeśli się to nie podoba jego złemu sąsiadowi.

Nie tylko każdy człowiek ma sąsiadów, ale i także każdy naród i to sąsiadów czyhających otwarcie na cudzą własność. Niemcy jak sąsiedzi Polski zgłaszają apetyty na duże części Polski i Rosji; Włochy na części Francji i jej kolonje, Japonia na części Chin i Rosji itd.

Półki imperjalizmu te istnieć będą, o urzeczywistnieniu pokoju mowy być nie może.

Zwłaszcza, że w krajach imperjalizmu jak Włochy, Japonia i Niemcy ubóstwia się ducha wojny, a nie anioła pokoju.

W jaki to się dzieje sposób, tego dowodem książka hitlerowskiego profesora szkoły technicznej w Brunświku Ewalda Bansego. Jest on profesorem „wiedzy wojskowej”, którą się popisał w osobnej książce.

W książce tej głosi on potrzebę zahartowania młodzieży do trudów i okropności przyszłej wojny i wykazuje między innymi, co następuje:

„Ta wojna będzie bowiem bardzo krwawa; składać się ona będzie ze zmagania się potężnego materiału wojennego, z walk gazów i zaraz, z głodu i nędzy, z potwornych złań czołgów i samolotów. Wytrzymać te wojne będą mogli tylko ci, którzy będą z nią od lat zaznajomieni, którzy będą pewni hartu swej duszy i do głębi jej będą przeświadczeni, że życie ich należy do państwa i tylko do państwa.

Niemcy muszą być do tej wojny przygotowani, bowiem nikt z nich nie może wątpić, że pomiędzy obecną ich nędzą, a przyszłym szczęściem leży wojna. „Nie życzymy jej sobie, lecz jesteśmy przekonani, że ona będzie i że dla nas droga do prawdy prowadzi tylko przez nią.”

Zdaniem p. Bansego jest więc wielkim błędem uważać wojnę tylko za element zniszczenia. Ci, którzy tak mówią, myślą tylko o niszczaniu życia i dobytku ludzkiego, a to jest tylko objawem przejściowym wojny i niezbędnym epizodem życia — jest to kąpiel z żelaza, która oczyszcza do nowego zmartwychwstania.

Wojna jest szczytem podniesienia ducha w danej epoce, jest ona syntezą działania i rozumu. Jest ona głębią, na której dusza ludzka może rozkwitać: potężnie i bogato. — Jest ona wreszcie decydującym sprawdaniem, najbardziej sprawiedliwym dla woli i siły, gdyż natychmiast feruje swe wyroki: zwycięstwo lub klęskę.

Głównym przedmiotem nauki o wojnie jest człowiek, jest on bowiem autorem wojny. Należy więc wychowywać według potrzeb wojny duszę ludzką, zaczynając od wychowania młodzieży w duchu wojny.”

Zdaniem profesora Bansego „największym darem wojny światowej jest rozwój lotnictwa i gazów bojowych.”

„Oba te środki pozwalają bowiem przenieść wojnę od pierwszej chwili mobilizacji i zanim nieprzyjaciół zdola przedsięwziąć istotne kroki zapobiegawcze do środka kraju nieprzyjacielskiego; pozwolą one zniszczyć ośrodki przemysłu nieprzyjacielskiego, zakłócić mobilizację, zniszczyć stolicę przeciwnika i wszędzie wnieść do jego życia chaos, niepewność i strach.

Dzięki tym środkom przyszła wojna nie będzie już wojną pograniczną, wojną dwu frontów, lecz będzie zmaganiem się dwu terytoriów i dwu narodów, angażując dla siebie tak wojskowych jak i cywilnych, dzieci i starców, lotników i fabryki.

W przyszłej wojnie ta armia osiągnie zwycięstwo, której technicy uczynią najbardziej skuteczne wynalazki i której taktycy potrafią najprędzej nauczyć swe wojska dostosowania się do nowych środków walki.”

Oświadcza więc p. prof. Banse w swej książce, że „przewagę w tym kierunku nad innymi mają Niemcy, Francuzi, Anglicy i Amerykanie wszyscy dlatego, że w żyłach ich płynie pewien procent krwi germańskiej.”

Nie ulega wątpliwości, że tak w Niemczech jak i w Japonii i Włoszech jest daleko więcej ludzi, którzy tak myślą jak prof. Banse, niż takich, którzy są szczerymi miłośnikami pokoju.

Ludzkość jeszcze wielki okres czasu będzie się musiała zmagać ze złem aż dobro i ludzie dobrej woli osiągną przewagę.

Świat dzisiejszy nie szanuje już nic, widok jego zakrwawia serce; potrzeba proroctwa, aby Izajaszową wymową wywiódł go z drogi omylnej, z gościńców błęd.

WIZYTY.

Puszczając z dymów papierosa kółka,
Czekam co wleci w mojej duszy wrota,
Czy ptak radości z piórkami ze złota,
Czy smutku czarna, żałobna jaskółka.

Smutek i radość wąską dzieli miedza
I wszystko wpływa na jakość nastroju,
Pogoda, pióro, powietrze w pokoju,
Ale najbardziej to, kto mnie odwiedza.

Bo człowiek w sobie ma fluid tajemny,
Który wszystkiemu wokół się udziela.
Jeden jest jasny jak uśmiech wesela
A drugi jako noc bezsenna ciemny.

Gdy grafomanka starsza przerwie ciszę
Czytając wiersze swoje dla pokuty,
Staje się smutny i dzień mam popsuty,
I coś o śmierci napewno napiszę.

Lecz gdy odwiedzi mnie w szczęśliwy ranek
Młodość z jasnymi jak niebo oczyma
We wierszu moim jest cudowna zima:
Sanna i panna i dzwonienie sanek.

HENRYK ZBIERZCHOWSKI.

Z CUDZEJ GRZĘDY

KURJER POLSKI W MILWAUKEE, WIS., 23-III.

Z uczuciem prawdziwej radości donieśliśmy przez łamy pisma naszego o jednomyślnym zgodzie specjalnego komitetu z Iona Rady Szkolnej miasta Milwaukee, aby już w roku przyszłym język polski był wprowadzony do wyższych szkół w Milwaukee na równi z innymi językami obcymi.

Kursy języka polskiego w wyższych szkołach publicznych, — to zdobyć wielką, była jak tylko należy ocenić. Many dziesiątki tysięcy młodzieży, która kończy szkoły parafjalne i przechodzi do publicznych szkół wyższych, gdzie, jak dotychczas było, nie miała sposobności studiować języka polskiego, a więc w dalszym ciągu kontynuować naukę ze szkół parafjalnych.

Nie należy zapominać, że 95 procent naszej młodzieży kończy swoje wykształcenie na wyższej szkole, a więc kurs języka polskiego będzie niejednemu studentowi bardzo pomocnym w studiach w szkole wyższej, bo, zamiast trudzić się i męczyć na kursie języka niemieckiego lub francuskiego, będzie można na kursie polskim bez trudności otrzymać wysokie stopnie, równocześnie dostając „kredyt” pełny, jak za każdy inny kurs języka obcego.

A nie wspominać już o wartościach moralnych, o tej dumie narodowej, która będzie głównie przemawiała do duszy polskiego dziecka i powie: Patrz, język twoich ojców jest narówni z każdym innym przedmiotem traktowany w szkole publicznej, nie jest tym jakimś „kapełuszkim”, którego najwyżej w szkole parafjalnej można się było uczyć.

Próba Polskich Sił.

(Gwiazda Polarna w Stevens Point, Wis.)

Nigdy w dziejach polityki Stanów Zjednoczonych siła polskich wpływów nie była poddawana takiej próbie, jak to zajdzie w tegorocznych wyborach listopadowych. Będą to wybory kongresjonalne. Wybrani podczas lawiny demokratycznej Polacy na różne urzędy z ramienia partii demokratycznej, będą mieli sposobność wypróbowania sił własnych skrzydeł, wartość realną swą „lavinowej popularności.”

Nie można tego tać, że kandydaci polscy wiele zawdzięczają mogli w roku 1932 zmiennej fały, jaka przewalała się przez cały kraj spragniony „przemianą na lepsze” i występując pod hasłem „nie mamy nic do stracenia.” To nie były zresztą wybory w pełnym znaczeniu tego słowa. Właściwie nikogo nie wybierano i nieczyjeli wartości nie ważono. Wybrano tylko partię o tę „zmianę.” Teraz natomiast demokratyczna, gdyż chodziło o zbliżając się wybory i w tych to wyborach będą niektórzy obecni urzędnicy i przedstawiciele w kongresie przebiegani.

Masa nazwisk polskich w kongresie i legislaturach nie wywoła życzliwego oddźwięku wśród Niemców i Anglo-Sasów. Głosowanie przeto odbywać się będzie teraz cokolwiek inaczej, znacznie ostrożniej i dobrze będzie rzucić już teraz hasło: „Czuj duch, rzęsz wychodząca, jeśli pragniesz utrzymać to coś zdobyła i dodać coś więcej do swych wawrzynów. Jeden krok mylny, młoda niewaga, a wielką klęskę ponieść będzie łatwo.”

Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

nieopalanonych szopach; za każdą skargę płacili kijami, a kłótnie uciekał i zlapali go, dostawał kulą w łeb. Chorych nie leczyli. Wydzierał to dobrze. Konających często razem z trupami wrzucał do wspólnego dołu. Mój wytrzymał w tej katorze całe dwa lata, że to człowiek był młody, zdrowy i mocny. Zdarł się jednak w końcu na łachman i kiedy już był do niczego, a zdychać nie chciał, odesłali go z takimi samymi kalekami z powrotem do Łodzi. Zima przeszłego roku była ciężka. Przywieźli ich na stację i rzucili pod szopę. Połowa już była zmarznięta na śmierć. Na własne oczy widziałam i pół życia nie zapomnę. Leżeli na kupie, niby lodowate kłocce. Reszta dogorywała, czekając Boskiego zmiłowania. A wyglądali, że niepodobna było nikogo rozpoznać. Męża wyciągnęłam napół żywego, w ranach był cały i z odmrożonymi nogami. Jeny po głosie doszłam, że to on. Dużo byłoby powiadać, dużo. I com wycierpiał, to już na Boskim sądzie opowiem, bo tylko Pan Jezus może się nad nami ulitować i Niemców sprawiedliwie pokarać za tyle krzywdy polskiego narodu. I pokarze ich, pokarze! — dodała, podnosząc pięść ku niebu.

Brudzowa słuchała zdziwiona tej prostej, a tak straszliwej litanii.

Długo siedzieli w milczeniu, gdy jakiś chłopak zakrzyknął przez okno:

— Niemcy we wsi! Zajecharali do proboszcza! — i poleciał z nową dalej.

— O wilku mowa, a wilk tuż! — Brudzowa krzyknęła.

— Uciekajmy! Wicusi, Franek, uciekajmy choćby do lasu! — odchodziła kobieta od zmyszów.

— Czegóż się boicie? — wystąpiła Brudzowa. — Cóż to wam zabraują? Tylko kłopoty może spotkać nowa bieda. I gdzież to pójdzić na taki mróz i śniegi?

— Nieszczęście ciągnie z nimi, nieszczęście! — szeptała śmiertelnie wystrachana, gorączkowo okręcając w łachmany siebie i swoich. I nie dała sobie wyperswadować. Wynieśli się śpiesznie, chytkiem, niby tropione zwierzęta, i bokami przebiegali się ku borom.

Adam, posłyszawszy nowinę, przyleciał uspokajając żonę.

— Czego oni mogą chcieć od proboszcza. A może o te dzwony, co?

— Każą zapłacić karę i na tem się skończy — bagatelizował z rozmysłem.

— A może będą szukali

— Znajdą to pod śniegiem? Dobrze schowane i ziemia zmarznięta.

(Ciąg dalszy nastąpi).

List Pastorski o Popieraniu Pism Katolickich.

J. E. ks. arcybiskup Nowowiejski, ordynariusz płocki — wydał list pasterski w sprawie popierania prasy katolickiej. „Duch zatrutą się fałszem,” pisał ksiądz arcybiskup. „A gdzie tę truciznę najłatwiej w naszych czasach znaleźć, w jaki sposób się zatrut? Przez czytanie złych pism, złych książek, złej gazety. Idzie o człowieka zaślepionego do przekupnia, daje mu swój pieniądź ciężko zapracowany i jakoby mu mówił: za ten pieniądź daj mi fałsz, daj mi truciznę, którą bym swoją duszę mógł zatrut. I daje mu przekupień złą gazetę, złą książkę, złe pismo, daje mu truciznę dla duszy. — Widzisz więc, bracie drogi, że samo kupienie złego pisma, złej gazety, jest występkiem.

„Czytanie złych pism w ostatnich czasach po wsiach, — dzięki Bogu, zmalało, ale po miastach wcale nie zmniejszyło się, a same pisma stały się gorsze, więcej trucizny w sobie zawierające, wszelkiego rodzaju fałszu. „Blagam was i zaklinam, ukochani moi w Chrystusie, nie bierzcie tych pism do ręki, nie czytajcie ich. „Nieraz trudno jest poznać złe pismo. Jak niegdyś obłudni faryzeusze apostoła Judasza doprowadzili do zdrady Pana Jezusa, tak dzisiaj złe pismo obłudne i podstępne, — rujnować ci będzie powoli zdrowie duszy. Na jednej stronie nieznacznie podkopie ci zaufanie do Kościoła, do kapłana, na innej strony cnotę ci osłabi, na innej rzuci ziarno złego przykładu, a dalej również pozwoli nawet ze skarbów wiary ci ograbi. I ty takiego zbrodniarza w domu swoim możesz trzymać?!

„Ale, jak wielką przysługę mają ci,” kończy ks. arcybiskup, „którzy się starają szerzyć dobre pismo. (Nakarmisz chlebem głodnego, masz zasięgę przed Bogiem, ale jakże wielką zasługę masz wtenczas, kiedy nakarmisz duszę i zapalisz w niej światło prawdy. — Bóg sam to widzi, — Bóg ci wspomaga, Bóg ci nagrodzi.

„Czyż duch, rzęsz wychodząca, jeśli pragniesz utrzymać to coś zdobyła i dodać coś więcej do swych wawrzynów. Jeden krok mylny, młoda niewaga, a wielką klęskę ponieść będzie łatwo.”

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Czuj duch, nie na żarty. Długiej trzeba pracy nad stworzeniem silnej organizacji politycznej. A tegoroczna próba naszej siły politycznej oprócz się może i na siłę naszej organizacji.

„Pan Jezus powiedział: Jam jest droga, prawda i żywot. — Szukajcie drogi pewnej, bożej w dobrym piśmie; szukajcie w dobrym piśmie pokarmu zdrowego — prawdy dla duszy i karmcie się nią; życie rozszerzajcie, uczcie się żyć na świecie, aby żywot niebieski osiągnąć. — Tego wszystkiego nauczyć się nie ze złego pisma, ale tylko z dobrego.”

HUMOR „MUCHY WARSZAWSKIEJ”

Życzenia Noworoczne.

— Moje uszanowanie! Jakże mi miło, że pana zastał. Niechże pan przyjmie odenie najserdeczniejsze tego... pomysłności...

— Serdecznie dziękuję. Proszę do pokoju.

— Dziękuję. Jakże się panu podoba?

— Dziękuję. A panu?

— Of pomałutku. A jakieś dziateczki?

— Jakie dziateczki?

— No, pańskie dzieci.

— Ależ ja nie mam dzieci, jestem kawalerem!

— No, to jeszcze nie racja, ale widocznie

KORNEL MAKUSZYŃSKI

SŁOŃCE W HERBIE

Powieść Współczesna

(Ciąg dalszy).

Bolski podniósł zniechęconą głowę z serdecznej pierś Zakliki i spojrzął na niego oczyma, pełnymi łez, wzrokiem dobrym, dziękczynnym i niezmierznie wdzięcznym.

— Nie, nie... — mówił, — wzruszyłem się, to nic... Niech pan pojmie, że mi było trudno inaczej... Rozkleiłem się, Te kilka tygodni były za ciężkie... Pan ma słusność — wszystko będzie inaczej... Pan mówił, że pójdziemy do pana Rajdy? Chodźmy, drogi panie, chodźmy natychmiast!

Zaklika się łagodnie uśmiechnął.

— Ot, Polak! — rzekł. — Przyjdzie chwila, będzie morderca, bo gotowa chwila przejść i z nakazu polskiej natury będzie musiał uściśnąć z serca tego, którego chciał zarznąć. Był wszystko prędko, bo ogień serce. Do Rajdy pójdziemy, pewnie pójdziemy, ale nie teraz. Słońce jeszcze nie weszło, stary Sokrates śpi, biedaczysko, a ja, to się panu przyznam, że też ledwie żyję. I ja się rozkleiłem, drogi panie, ale to z wielkiej radości. Znalazłem pana i cieszę się. Cieszę się, że mam takiego pana znalazłem... Oto się profesor uciechy... W tajemnicy panu powiem, że on dziwna słabość ma do pana... A i ja ją mam, cóż robić?... Doskonale, niech mnie pan uściśka, bo zimno, a mój palcok tylko jeden ma guzik i szczerze się nie zapina... Dość, dość, młody człowieku, bo kruche są stare zębra, a Szok od dziś będzie gadał, że pan ma mocną rękę. Do Rajdy zajdzie pan wieczorem, trochę daleko i trochę wysoko, bo w beczkach policja nie pozwala mieszkać, inaczej profesor mieszkałby w beczce... Teraz chodźmy! Ot, wróble łapserdaki zaczynają awanturę! Daję słowo, że mnie się chce śpiewać! A pan też ma niepożrebnie minę na wielki post, kiedy gotów jestem przysiąc, że i panu dziś leży na duszy.

— O, leż! leż! — szepnął serdecznie Bolski.

Wodzil się jeszcze jakiś czas pod rękę po ulicach, czyniąc wrażenie dwóch przyzwyczajonych do siebie ludzi, zlekka się zataczając. Zwiędły Zaklika, w którym wrodzona wesołość w dymie nocnej knajpy przygasła, jakby odmłodził. Gadał bez końca, dziwił się serdecznie i serdecznie niewodem brał w niewolę drżącą, coraz to jeśniejając, oddychając coraz szerzej młodą duszę Bolskiego, który przygłaskał ramieniem do ramienia Zakliki, jak gdyby się bał, że mu ten ujdzie. Patrzył na niego z ukosa bacznie oczkami stary, zacny wódeczka i radował się w dobrej duszy. Omal, że z tej radości nie huknął czasem, bał się tylko, że mu głosu nie starczy... Więc ludzkim głosem opowiadał Bolskiemu, gdzie się szuka profesora, poczem poczęli się żegnać; dziękowali się za ręce, po chwili jednak pchnęło ich coś ku sobie i padli sobie w objęcia.

Zaklika zginął w jakimś zaułku, a Bolski długo patrzył za nim. Szedł potem w stronę swojego mieszkania, i w świetle wschodzącego słońca przyglądał się każdemu słowu, które usłyszał i wszystkim dobrym wieściom o tych dobrych starych ludziach, błogosławiących z łóża śmierci, przebaczącym w imię miłości bezinteresownej, dziwnej polskiej miłości, co się przechowywała w tych sercach, jak w beczkach relikwii i promienieje w nich mimo kłes, mimo bólu, zła i nieszczęść; promienieje i zwycięża boską światłością swoją wszelką złościwą, wszelkie warcholstwo, wszelki jad, co ją miał unicestwić, złość wszelką, co nienawidząc tego, co jest niemiłosiernie, wysłała na wyprawę przeciwko duszom polskim, młującym dobroć i piękno.

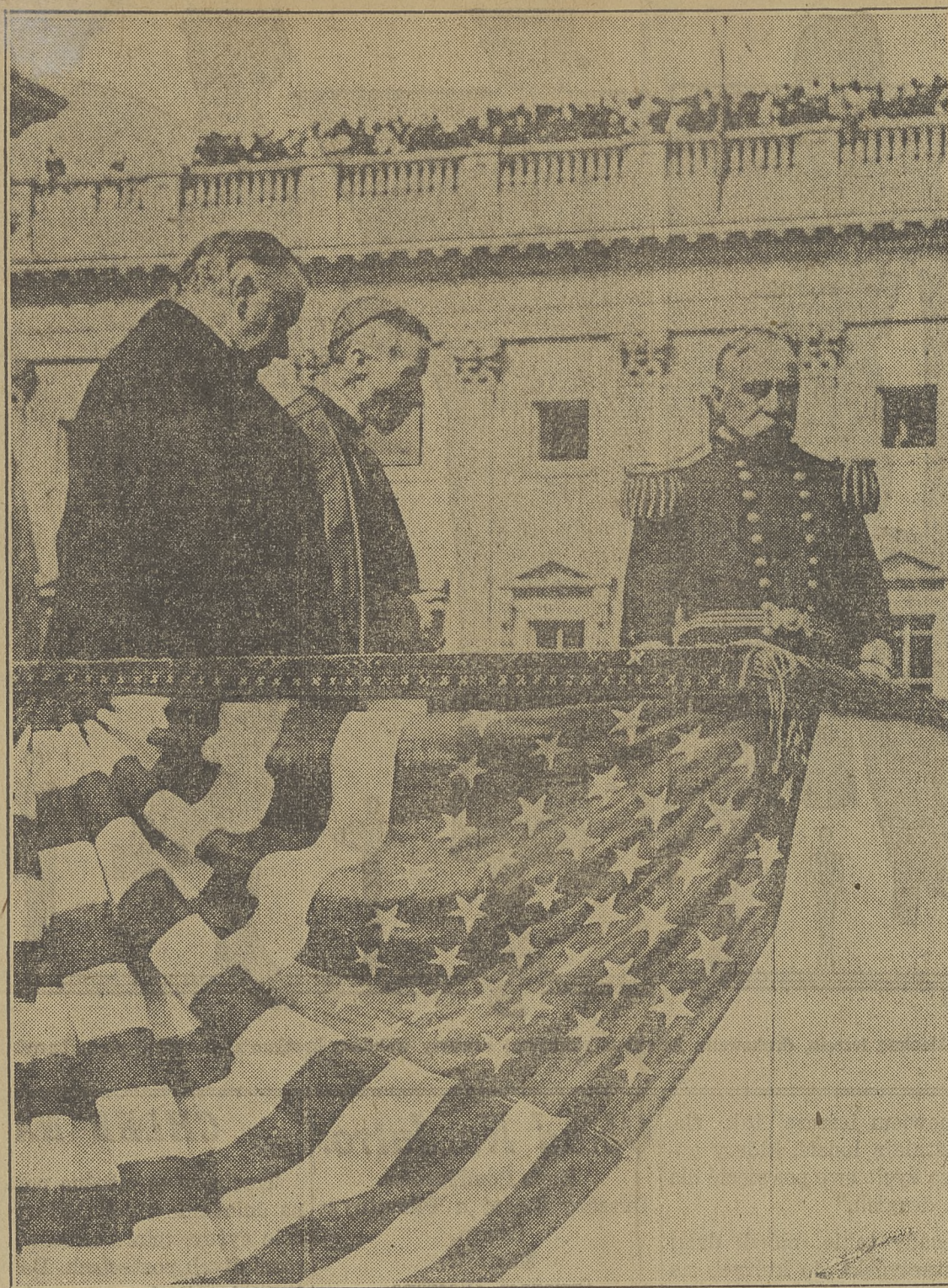
Zarysował się przed nim w tej chwili ogrom Wawelu, wyłożony świetnością, słońca, co się z mgieł wyzwoliwszy, podniosło nad widnokrąg. Bolski, przystanawszy, patrzył przez długą chwilę na ten kamienny cud, co w słonecznym drgnieniu ożył i pisał się w świetle dumie swojej, wyrosły ponad dachy ciichych ludzkich siedzib, rozparty na fundamentach, których czas się zatrwodził, uroczysty i dostojny, jakby mądrość wielką mający i wiedzący, że jest zbudowany na opoce, której moce piekielne nie przemożę; patrzył na ten sarkofag, w ciolach kamiennych wykuty, co nie chowa w sobie śmierci, lecz świętość żywota, zaskrzępiły w królewskie mury ból wieków, mądrość dusz, co purpurowymi deljami okrywały włosienie; na pomnik nieumęczonej pracy anielskiego ducha, co się z ziemi wzwym ku Bogu przeżył, promienisty i promietejski, światłości szukający i tajemnicy miłości powszechnej, powszechnego duchów obcowania.

Słońce złośliwie łagodne zębry murów i kładło się na nie miłościwie, jak gdyby chcąc ciepłem swoim uleczyć każdą szczerbę, podobną zaropiejąc ranie; z murów zlewały się złociste strumienie. słane wody, co je poniosą przez wszystką polską ziemię, jak żywą wodę z nieśmiertelnego źródła.

Zachwyciła się młoda dusza Bolskiego tem rozelśnionem widzeniem i na moment, o wszystkim zapomniawszy, była w zachwyceniu bezgłówna. Szedł potem Bolski, włączając z gośćmi, wędrownik umęczony, obywatel świata, ku tym murom nieśmiały i drżący. Oparł o nie ręce, potem czoło rozpalone do nich przyłożył, wreszcie przywarł do nich sercem, które w tym momencie, cel swój wiekiuisty pojąwszy, przystało na moment w beznadziejnej pracy swojej, jakby jej kres znacząc, a potem zabułowatą szumem ucieczył, polskiej, gorącej krwi, w której niema jadu, — uderzyło rytmem mocnym, potężnym i spłazym.

Zachwiał się od jego naporu człowiek, zmęczony szukaniem, osunął się na kolana i tak trwał, z czołem opartem o żywą wieciz i życie rodzącą kamienną wieczność.

DAWNE DZIEJE: OWOCE ZWYCIĘSTWA.



Admirał George Dewey, bohater wojny hiszpańsko-amerykańskiej, odbiera w Washingtonie nagrodę za zniszczenie floty hiszpańskiej w zatoce Manili w 1898. Prezydent McKinley (z lewej) złożył go pełnym admirałowi, a Kardynał Gibbons (w środku) udzielił mu błogosławieństwa.

(Kliska Herald-Exam.)

Nasz Realizm Spotkał Się z Ich Realizmem — Gazeta Polska.

Warszawa, 1. marca. — W związku z wejściem w życie polsko-niemieckiego paktu nigrasji, półrządowa „Gazeta Polska” pisze:

Przez dziesięć lat ewentualne trudności w stosunkach polsko-niemieckich nie będą mogły wywołać konfliktu zbrojnego, ani stać się przedmiotem gry międzynarodowej. W ten sposób pacyfikacja stosunków powojennych zrobiła wielki krok naprzód dlatego, że po pierwsze pakt dotyczy punktu geograficznego, szczególnie ważnego dla prawdziwej równowagi Europy, a po drugie dlatego, że wszystkie międzynarodowe zobowiązania Polski zaciągnięte poprzednio zatrzymują swą pełną moc, jako nie skierowane przeciw nikomu, owszem zmierzające również do pokojowej stabilizacji Europy. Chodzi tu zatem wyłącznie o konsolidację pokoju i w tym celu wbito został w bardzo ważnym miejscu nowy pal. Minister Beck w świetle ogłoszonym wywiadzie stwierdził, że myśł polityczna Marszałka Piłsudskiego stwarza najbardziej realne i pozytywne elementy pokoju. W istocie polsko-niemiecki pakt nieagresji, podobnie jak polsko-sowiecki pakt nieagresji, jak wreszcie pakt określający napastnika, są wyrazem myśli głęboko pokojowej i twórczej, które cechują realizm i silne przywiązanie do idei pokoju. Idea pacyfizmu twórczego wielce jest różna od idei „pacyfizmu” w zwykłym tego słowa znaczeniu; ten ostatni bowiem nie wyraża obawy lub chęć zabezpieczenia sobie spokoju drogą zmuszenia słabych do kapitulacji przed mocnymi. Pacyfizm twórczy nie ma nic wspólnego z pozbawioną sensu frazeologią i z magicznymi formułkami, za pomocą których chciano wygnać z naszej planety widmo wojny. W roku ubiegłym praca dyplomacji polskiej uwięczona została po wielu zaciętych wysiłkach powodzeniem, które wytworzyło realne warunki dla aktów międzynarodowych gwarantujących pokój Polsce, jej sąsiadom i Europie. Dzięki teżyżni dyplomacji polskiej i jej umiejętności traktowania trudnych problemów sukcesy te osiągnięte zostały bez naruszenia inte-

12 LAT „UMIERA”.

Turyn, Italia. — 12 lat temu Smerildo Gonnella, właściciel farmy wartości miliona lir (\$88,000) obdzurał sobie, że zaraz umrze.

Sprzedził przeto wszystkie rzeczy jakie posiadał i położył się na łóżku, by umrzeć. Oczekującego lada chwila śmierci rodzina z trudem mogła namówić na posilek.

Ostatnio, po upływie 12 lat, policja znalazła go na jego łóżku, „leżącego” żywego. Zmienił się nie do poznania, obdarty i brudny. Nie chciał jednak wstać ani przyjąć pomocy lekarskiej, mówiąc, że „nie opłaci się to”, gdyż „lada chwila śmierć przyjdzie”.

SŁUSZNA UWAGA.

Mąż wraca do domu nad ranem mocno nieczysty.

— Wstyd, hańba! Żeby tak dobrze wychowana kobieta, jak ja musiała to wszystko znosić! — woła z płaczem obudzona ze snu żona.

— Gdybyś była rzeczywiście dobrze wychowaną kobietą, nie rozmawiałabyś w nocy z pijanym mężczyzną... To bardzo nieprzyzwoicie z twojej strony.

Składanie Bondów Przy Srowadzaniu Krewnych.

Prokurator Generalny Stanów Zjedn., Homer Cummings, wyjaśnił niedawno temu pewne przepisy, dotyczące przyjazdu imigrantów do tego kraju, a odnoszące się do cudzoziemców, którzy po przyjeździe do Stanów Zjedn., mogliby się stać publicznym ciężarem. O ile z jednej strony tłumaczenie prawa przyczyniło się do zwiększenia napływu imigracji, to jednak może ono okazać się pomocnym w pewnych wypadkach dla tych imigrantów, objętych kwotą, którzy nie znajdując pod żadnym innym względem trudności do otrzymania wizy nie mogą jednak z takich czy innych przyczyn przedłożyć przekonujących dowodów o wystarczającym finansowym stanie tych, do których zamierzają przybyć do tego kraju. Jeżeli zwłoka w dopuszczeniu takich cudzoziemców do Stanów Zjednoczonych połączona jest z prawdziwymi trudnościami i stratami dla nich i jeżeli dostateczne dowody, że nie staną się publicznym ciężarem, będą dostarczone przed ich przyjazdem do tego kraju, Sekretarka Pracy według własnego uznania może przyjąć bond, czy bondy, jako formę poręczenia za takich imigrantów.

Sekretarka Pracy starała się zasięgnąć informacji odnośnie trzech kwestyj. Jedno pytanie odnosilo się do tego, czy Sekretarka Pracy ma prawo, zgodnie z ustawą imigracyjną, przyjąć bond naprzód przed przyjazdem cudzoziemca do Stanów Zjednoczonych, jako gwarancję, by po przyjeździe nie stał się publicznym ciężarem, t. zn. by z braku zajęcia lub choroby nie był utrzymywany na koszt społeczeństwa. W związku z tem pytaniem było drugie, a mianowicie, czy urzędnik konsularny jest upoważniony do tego, by odmówić wizy cudzoziemcowi na tej jedynie podstawie, że może stać się publicznym ciężarem, gdy Sekretarka Pracy przyjął bond w sprawie takiego cudzoziemca.

Co do tych punktów nie było zgody w odnośnych kołach rządowych. Coprawda Ustawa Imigracyjna z roku 1917 upoważnia Sekretarza Pracy do przyjmowania bondów w wypadkach takich cudzoziemców, którym trudno otrzymać wizę dlatego, iż w przekonaniu urzędnika konsularnego mogą stać się publicznym ciężarem, ale nie było dość jasne, czy taki cudzoziemiec musi już być w porcie amerykańskim, czy też bond może być przyjęty przed jego wyjazdem do Stanów Zjednoczonych. Podnoszono n. p. argumenty, że Ustawa Imigracyjna z r. 1924 nadała konsulom amerykańskim wyłączną moc decydowania o tem czy cudzoziemiec może otrzymać wizę, lub nie, i że wobec tego przyjęcia bondu przez Sekretarkę Pracy, jako gwarancji, iż „cudzoziemiec da-

ny nie będzie publicznym ciężarem, jest wkraczaniem w granice władz konsularnych. Wyrażano również obawy, że pozwolenie Sekretarce Pracy na swobodne korzystanie z takiej władzy zanim jeszcze cudzoziemiec przybędzie do brzo-gów tego kraju, okaże się w praktyce otwarciem bramy dla imigracji, przez którą z biegiem czasu zacznie się przelewać wielka fala imigrantów.

Prokurator Generalny odrzucił jednak te argumenty jako nieważne. Niedawno temu wydał opinię, że Sekretarka Pracy ma prawo przyjmowania bondów, gwarantujących, iż dani cudzoziemcy nie staną się publicznym ciężarem. Bondy te może przyjmować przed ich wyjazdem do Stanów Zjednoczonych. A gdy bondy takie zostały przyjęte przez Sekretarkę Pracy, konsul, czy urzędnik konsularny nie może odmówić wydania wizy cudzoziemcowi na tej jedynie podstawie, że po przyjeździe do tego kraju może niebawem stać się publicznym ciężarem.

Doniosłość tej interpretacji ustaw imigracyjnych jest widoczna dla każdego. Wielu amerykańskich obywateli i cudzoziemców, wpuszczonych do tego kraju na stały pobyt, którzy pragnęli sprowadzić swych krewnych do Stanów Zjedn. — nawet żony, czy drobne dzieci — i którzy znajdują się w takim położeniu, iż mogą gwarantować, że cudzoziemcy tacy, po ich przyjeździe do tego kraju, nie staną się publicznym ciężarem, natrafiało na ogromne trudności, a nawet na wprost nieprzezwyciężone przeszkody w ich usiłowaniach przekonania o tem odnośnie konsulatu amerykańskiego, co bardzo często było przyczyną wielu cierpień i strat niepotrzebnych, spowodowanych przez zwłokę, a nieraz przez długie i daremne oczekiwania na wizę. Każdy chyba się z tem zgodzi, że ta przyczyna niedopuszczenia cudzoziemca do tego kraju i odmowy wydania mu wizy najlepiej i najłatwiej może być usunięta w Stanach Zjednoczonych, gdzie rzeczywiście można znaleźć odpowiednie dowody o majątkowym stanie jego krewnych.

Applikacje w nagłych wypadkach mogą być najpierw rozważane.

Sekretarka Pracy zapytała się również Prokuratora Gen., czy w jego przekonaniu musi się stosować do chronologicznego porządku przy korzystaniu z przysługującej władzy w przyjmowaniu bondów w sprawie cudzoziemców, którzy jeszcze znajdują się zagranicą. — Pytanie to wskazuje, że panna Perkins wolałaby, aby nie była krepuwana regułą, że „kto pierwszy, ten lepszy”, co właściwie praktykuje się przy wydawaniu wiz. Wolałaby być wolną w decydowaniu, o ile idzie o przyjmowanie bondów, gdzie ważne względy mogą domagać się pierwszeństwa przed innymi aplikantami, jak n. p. w takich wypadkach, gdzie idzie o połączenie rozdzielonej rodziny, o pewne wyjątkowe zdolności zawodowe aplikanta, lub też o ucieczkę przed religijnym czy politycznym prześladowaniem.

Prokurator Generalny zgodził się na sugestie Sekretarki Pracy, pozwalając jej na to, by rozważała i decydowała aplikacje nie według porządku chronologicznego, ale według swego osobistego uznania. Przepisy imigracyjne powinny być bardziej ludzkie.

Owe wyjaśnienia i interpretacje ustaw imigracyjnych przyczyniły się w wielu wypadkach do usunięcia niepotrzebnych cierpień i strat. Ale było by nierozsądnem spodziewać się, że usuną one przeszkody i ograniczenia imigracyjne, które zredukowały napływ imigrantów przeszło o 80 procent zgodnie z przepisami ustawy o kwotach. W niedawno ogłoszonej mowie Sekretarka Pracy wyraźnie dała do zrozumienia, że jej natychmiastowym celem w owych staraniach

JEŻELI MACIE WYPADKI ZAWRÓTU GŁOWY POWSTRZYMAJCIE TAKOWE ZAPOMOCĄ NUGA-TONE

Trujące odnaki, jakie nagromadza się w systemie przez zły wydzielenie, rozszerzają chorobliwie mikroby po całym systemie, osłabiając organy i powodując zawroty, bóle głowy, etc. NUGA-TONE wytrąca takie trujące odnaki ze systemu. Są miliony mężczyzn i kobiet, którzy odzyskali swe zdrowie i siły zapomocą tych zadziwiających lekarstw. Są miliony, którzy wyzyskali albo schorzałymi, nie zaniechali spróbować NUGA-TONE. Nalegajcie, abyście dostali prawdziwe NUGA-TONE. Takowe jest sprzedawane przez wszystkich zaufanych aptekarzy. (Ogł.)

jest raczej uczynienie przepisów imigracyjnych więcej ludzkimi, aniżeli usunięcia ograniczeń imigracyjnych i otwarcia bramy dla większego napływu imigrantów do tego kraju.

„Nawet pośród poszczególnych grup narodowościowych w tym kraju nie widać sentymentu — powiedziała panna Perkins — którzyby się domagali natychmiastowego powiększenia napływu imigracji. — Chociaż ekonomiści i socjologowie od czasu do czasu twierdzą, że większa imigracja jest potrzebna do powiększenia ludności i siły spożywczej kraju, to jednak nie ulega wątpliwości, iż w obecnej chwili zwiększona imigracja raczej skomplikowałaby cały problem bezrobocia zamiast przyczynić się do jego rozwiązania.”

Sekretarka Pracy odskoniła również ciekawy fakt, że w ciągu fiskalnego roku 1933, przeszło 23 tysięcy imigrantów przybyło do tego kraju na stały pobyt, a przeszło 80 tysięcy opuściło Stany Zjedn. W ciągu czterech miesięcy: lipca, sierpnia, września i października przybyło 10,425 imigrantów a wyjechało 18,016.

F. L. I. S.

WALKA DJABŁÓW Z KOŚCIOTRUPAMI...

Katowice. — Zabawne widokowo urządziły przechodzącej publiczności w Katowicach dwie konkurencyjne grupy wędrujących po mieszkaniach przebranych bezrobotnych, którzy inscenizują szopkę gwiazdową. Obie grupy zmierzały do tego samego lokalu, wskutek czego powstała między nimi kłótnia na tle „konkurencji zawodowej”, która wkrótce przemieniła się w zawziętą bójkę.

Król Herod z jednej grupy począł okładać drewnianem mieczem króla Heroda z konkurencji, co dało hasło do ogólnego zamieszania i bitki między diabłami, kościotrupami, aniołami itp.

PRZEWIDUJĄCY.

Rosenberg wchodzi do kajuły Blumenmanna: — Panie Be, co pan robisz? Poco pan ubierał się w suknie swojej żony?! — Przecież burza! — No to co, że burza szumi, wokół nas? Od tego jest morze. — Kiedy będzie komenda: „Dzieci i kobiety najpierw!” to pan będzie inaczej mówił.

ADMINISTRACJA Dziennika CHICAGOSKIEGO

Oftaruje Tylko Na Czas Wielkiego Postu

(Do 1-go Kwietnia, 1934 Roku)

DWIE KSIĄŻECZKI RELIGIJNE

PO CENACH ZNIZONYCH O 60%.

NAWIEDZENIE PRZENAJSW. SAKRAMENTU OLTARZA I NAJSW. MARJI

na każdy dzień miesiąca przez św. dr. Alfonsa Marię Liguorię. Księżeczka ta jest 5 1/2 x 3 1/2 calach, ma 287 stron i zawiera rozmyślanie, rozmyślanie „akty”, polecenia, dwie godziny adoracji Najświętszego Sakramentu, w czasie czterdziestogodzinnej Nabożeństwa Bożego Ciała i przy grobie Pańskim, w Wielki Piątek, Litanie i „Godzinki”.

Cena teraz 38¢

O NASŁADOWANIU JEZUSA CHRYSUSA

przez św. Tomasza z Kempis. Księżeczka ta, 5 1/2 x 3 1/2 calach, posiada o wiele piękniejszą, twardą, czarną okładkę, 491 stron.

Cena 48¢

ORIEŻA SŁ.

Prosta 7c więcej za egzemplarz.

SCENA TRAGEDJI AEROPLANOWEJ.



Szczątki aeroplanu pasażerskiego, który rozbił się blisko Salt Lake City, Utah. W strzaskanym kabinie samolotu znaleziono trupy pięciu pasażerów i trojga członków załogi.

SCOTT'S SCRAPBOOK - - By R. J. Scott



Obchodzili Srebrny Jubileusz.

Państwo Leon i Agnieszka Jareczek zamieszkali p. nr. 2641 W. Walton ulica, obchodzili dnia 10go lutego, 1934 r. 25-cio letnią rocznicę swego małżeństwa. Na intencję jubilatów w kościele św. Heleny odprawiona została Msza św. przy ślicznie udekorowanym ołtarzu w srebrne liście. Chór Meżatek św. Amy, którego członkinią jest też i pani Jareczek, śpiewał podczas Mszy św., a pani Józefa Budzban odśpiewała Milarda — „Ave Maria” przy akompaniamencie p. Jana Dendora. Państwo Jareczek przystąpili do stołu Pańskiego z synem Dyonizjuszem i córką Loretą, prosząc Boga o nowe łaski i błogosławieństwo.

Po uroczystości kościelnej odbyła się prawdziwa niespodzianka w domu pp. Jareczek, w której udział wzięły następujące osoby: p. Michał Jareczek z synem Tomaszem, p. Jan Horka z żoną i dziećmi, p. Bronisław Jareczek z żoną i dziećmi, p. Michał Horka z żoną i dziećmi, p. Skleny z córką Marią i pani Bogin z córką.

Związek małżeński pp. Jareczek został pobożnie obchodzony córką Loretą oraz synami Dyonizjuszem, uczęszczającym do Lane Technical High School i Leonardem.

POJEDYNCZE I MODNE FASONY SUKIENEK NA PIERWSZE DNIE WIOSENNY.



Na lewo, kostium z drukowanej canton krepy; następnie, welniana sukienka; trzecia, drukowana jedwabna sukienka; czwarty welniany kostium z krawatką; piąta, bawełniana koszula i welniana spodniczka; na prawo, jedwabna lub welniana sukienka.

Pol. Klub Artystyczny Zwidził Wystawę Obrazów.

Wezoraj po południu cały zespół Polskiego Klubu Artystycznego zwidził wystawę obrazów pani Heleny Szukalskiej mieszczącą się p. nr. 912 North Michigan ave. Wystawa ta składa się z 47 szkiców starannie opracowanych jest pięcioletnią kolekcją obrazów wykonanych głównie w Polsce, którą można zwidzieć codziennie od 10go marca w godzinach od 9 rano do 5tej wieczorem, a w soboty od 9tej rano do 1szej po południu.



SUKIENKA NA KORPULENT-NIEJSZĄ FIGURĘ.

Annie Adams Modelko 1784. Zamówić można tylko w wielkościach 16, 18, 20, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46. Na wielkość 34 potrzeba 3 3/4 jarda 39 calowej materii i 3/4 jarda kontrastowej materii.

Prosimy przysłać PIĘTNAŚCIE CENTÓW (15) wraz z kuponem na którym należy wyraźnie wypisać imię i nazwisko, adres i numer fasonu i wielkość.

Zamówienia przysyłać na adres: Dziennik Chicago, 1455 W. Division Street, Chicago, Ill.

KATALOG MÓD, przedstawiający najnowsze fasony popołudniowych, domowych sukien, damskiej bielizny, kosztuje tylko PIĘTNAŚCIE CENTÓW. Katalog wraz z jednym modelem DWA-DZIESIĘCIA PIĘĆ CENTÓW.

PROSZĘ O NADEŚLANIE MODELKA

Nr.....
Wielkość.....
Imię i Nazwisko.....
Adres.....
Miasto.....
Stan.....

Z Posiedzenia Klubu Matek.

We wtorek wieczorem odbyło się regularne posiedzenie Klubu Matek przy wyższej szkole im. Arcybiskupa Webersa przy Division ul., podczas którego zdecydowano wspólnie urządzić „Plunkett Dinner” w mieście kwietniu. Obiad ten odbędzie się w sali im. Ks. Gordona oraz uplanowaniem została urządzić „Dzień Matek” d. 13-go maja.

Po krótkim posiedzeniu nastąpił program składający się z pięknie wygłoszonych deklaracji przez uczniów wyższej szkoły. Deklamacja „Kartka z podróży do celu” została wywiedziana przez Edw. Podgórskiego; ponadto Tadeusz Zygowicz wypowiedział „Niech się kury nie mieszają do indyków”, a monolog „Nerwowy” wygłosił Wład. Krempa; Stanisław Gawełko wygłosił „Nasi Prorocy”; a „Ja was nauczę jak chodzić trzeba”, monolog, wypowiedział Henryk Dydak.

Posiedzenie Klubu Matek, jak poprzednio, tak i onegdaj było uroczyste nader zajmującym odczytem, wygłoszonym przez Ks. Mieczysława Starzyńskiego, rektora wyższej szkoły im. Arcybiskupa Webersa. Temat onegdajszego odczytu był: „Ludzie Obowiązku” w którym Ks. Starzyński przytoczył trzy nadzwyczajne wypadki, które w tragicznym swym finale są potężną epopeją obowiązkowości i poświęcenia się dla drugich.

„Mimo ogólnego twierdzenia, że szlachetny duch poświęcenia mało się już objawia, — mówił Ks. Starzyński, — cięży nas jednak to, że jeszcze nie zaginął typ ludzi, którzy obowiązkiem służenia drugim stawiają na pierwszym planie, a myśl o sobie na drugim. Jeden z wypadków takich miał miejsce we Włoszech, gdzie lekarz pewien przeprowadził poważną operację akuseryjną, lecz nie przerwał jej w celu ratowania siebie, pomimo, że poczuł zbliżający się atak sercowy. Zmysł jego poświęcenia i ofiary wziął górę. Jako człowiek heroiczny i szlachetny stawia obowiązek służenia drugim na pierwszym miejscu niemyśląc o sobie. Kończy więc operację, a po niej umiera. Z miłości więc chrześcijańskiej, z narażeniem się na śmierć ratuje bliźniego z niebezpieczeństwa.

Natomiast w Polsce stał się inny wypadek poświęcenia i ofiary dla bliźniego. Otóż jedzie pociąg, w którym jest maszynista doznaje silnego krwotoku. Nie myśli on jednak o sobie, gdyż zdaje sobie dobrze sprawę, że gdy wypuści z rąk ster lokomotywy, stanie się niechybnie katastrofą. Wie on również, że pasażerowie wierzą, iż maszynista czuwa nad ich losem. Ostatnim więc wysiłkiem niezłomnej i bohaterkiej swej

woli doprowadza pociąg bezpiecznie do stacji, szepce kilka jeszcze słów i Bogu ducha oddaje. „Większej miłości nikt nie miał jak ten, który życie swe oddał za przyjaciół swoich.”

„Ostatni wypadek miał miejsce w Utah, gdzie w górach skalistych leciał w wielkiej wichurze i śnieżycy ogromny aeroplan wiozący ośmiu ludzi, którzy powierzyli swoje życie kierującemu lotnikowi. Lotnik widzi, że zbliża się katastrofa. Niebezpieczeństwo jest nieuniknione. Nie wyskakuje on jednak ze spadochronem, nie ratuje siebie, lecz do ostatniej sekundy rozpaczy robi wysiłki, aby zapobiec katastrofie. Mimo wszelkich jego starań nie udaje się mu to jednak i lotnik jako wzór obowiązku ginie pod szczątkami samolotu.”

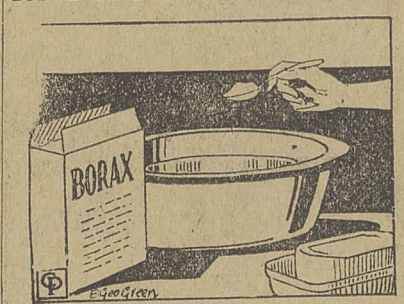
„Te trzy wypadki są jakby pieśnią nad pieśniami o dzielnym człowieku. Jeśli dziś wypadki takie są możliwe, jeśli dziś człowiek potrafi się wnieść do szczytu heroizmu i zaparcia siebie, dziś gdy ogólnie słyszy się szemranie o sobokostwie i egoizmie, są one dla nas jak dla każdego szlachetnego człowieka, źródłem prawdziwej otuchy, pocieszenia i wiary w cnoty człowieka. Nie

jest bowiem jeszcze tak źle, gdy istnieją ludzie, którzy gotowi są życie swe poświęcić dla dobra drugich.”

„Zasady takie, mówił dalej Ks. Starzyński, do których na pierwszym miejscu można zaliczyć zamilowanie i poczucie obowiązków trzeba koniecznie wpaść młodzieży naszej dzisiejszej. Wierność w spełnianiu obowiązków wyraża charakter człowieka, uszlachetnia go i czyni go skorym do ofiary i poświęcenia. W życiu swem każdy człowiek powinien być przygotowanym do spełniania czynów bohaterskich.”

Po tym bardzo zajmującym odczycie i pięknie wykonanym programie nastąpiła zabawa kostkowa, podczas której ofiarowane były piękne premje.

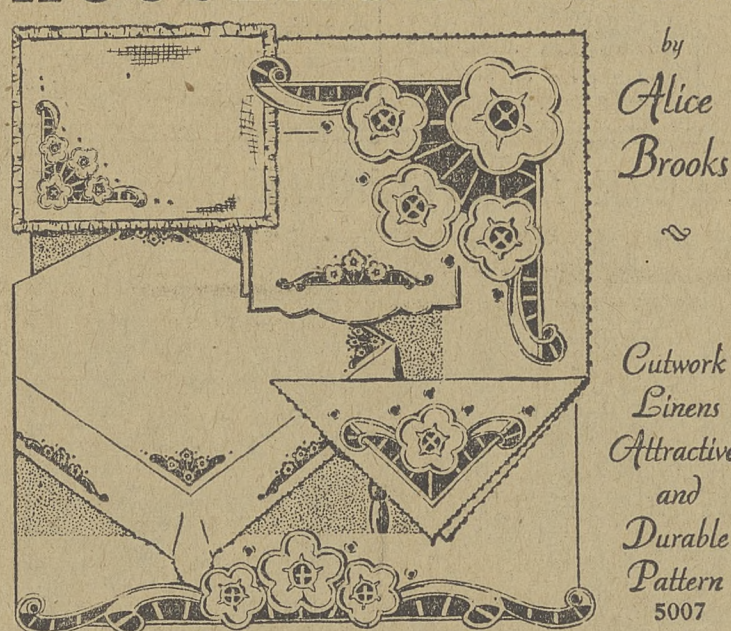
RADA PRAKTYCZNA.



Żelatynę mydlinową można zrobić przez rozpuszczenie płatków mydlianych w dostatecznej ilości wody i dodanie łyżeczki boraksu na każde pół kwarty tej mieszaniny.

DR. ADAM BŁASZCZYŃSKI
LECZY SKUTECZNIE WSZELKIE CHOROBY NOG
1200 N. ASHLAND AVE. Na 3 Pietrze — Pokój 306. TEL. BRUNSWICK 7209.
Godziny od 2-5 i 7-9 wieczór. W środy wieczorem i święta zamknięte.
Telefon rezydencji Humboldt 8591.

HOUSEHOLD ARTS



W modelu 5007 znajdują się cztery wzory wielkości 6 cali, sześć wzorów wielkości 2 1/4 cala, cztery wzory 2 1/4x11 cali, wzór na ręcznik, albo poszewki, ilustracje ręcznej roboty i wszelkie instrukcje jakoteż sugestje i wymagana ilość materii do zrobienia rozmaitych artykułów. Cena modelu 10 centów.

Prosimy przysłać dziesięć centów (10) wraz z kuponem, na którym należy wyraźnie napisać imię i nazwisko, adres i numer modelu. Zamówienia przysyłać na adres: Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division Street, Chicago, Illinois.

PROSZĘ O NADEŚLANIE MODELKA

No..... (Alice Brooks)
Imię i Nazwisko.....
Adres.....
Miasto.....
Stan.....

Obiad Na Jutro.

Zupa Pomidorowa.
Duszony Łosoś z Pikantnym Sosem.
Kartofle.
Szparagi Pieczone.
Pomidorowa Sałata.
Mazurek Makowy.
Herbata.

Duszony łosoś z pikantnym sosem.

Wyjąć bardzo starannie całe kawałki łososia z czterech puzek po 3 1/4 uncji i położyć na gorącej patelni wraz z trochę masła. Dusić zlekką po obu stronach, obracając szeroką łopatką aby nie połamać kawałków. Podać z taką sosem: Roztopić łyżkę masła, dodać łyżkę maki i łagodnie mieszać. Dodać powoli, trzy świeżi filiżanki gorącej wody, a potem gotować aż zgęstnieje, mieszając stale przez cały czas. Dodać łyżkę soku cytrynowego, ćwierć łyżeczki musztardy, soli, pieprzu i papryki. Utrzeć jedno twarde żółtko i wbić w sos. Białko posiekać na drobne kawałeczki wysypać do sosu. Ta porcja jest dla czterech osób. Jedna puszka łososia (steak) jest dla jednej osoby.

Szparagi Pieczone.

Wziąć jedną puszkę szparagów No. 2 1/2 pokrajać na kawałki jednocalowe, poukładać warstwami do wysmarowanego masłem naczynia posypując każdą warstwę okruskami chlebowymi, solą, pieprzem i papryką. Okruszków użyć jeden garnek, jedną łyżkę masła, i

CHLEB NA MROŻNE DNI.

Trzeba w te mroźne poranki na śniadanie chleba, który będzie sytny, także owoców w rozmaitych postaciach. Dobrze, że można te dwa wymogi dobrze połączyć. Oto parę przepisów, które tego dowodzą:

Razowy chleb z owocami. — (Wholewheat Fruit Bread). — Przesiać razem półtrzeciej łyżeczki proszku do pieczenia, jedną łyżeczkę soli i cztery łyżeczki cukru i dodać do tego jedno dobrze ubite jajko. Dodać łyżkę masła, filiżankę mleka i filiżankę dobrze odcedzonego hawajskiego ananasa. Piec w blasze bochenkowej na wolnym ogniu (350 stopni) przez czterdzieści pięć lub pięćdziesiąt minut.

trzy łyżki tartego sera. Gdy naczynie jest już zupełnie wypełnione szparagami, wówczas wylać na wierzch płyn ze szparagów, włożyć do średnio gorącego pieca i piec przez 20 minut. Następnie posypać serem i piec pięć minut dłużej.

Mazurek Makowy.

Filiżankę maku utartego, pół filiżanki maki, ćwierć filiżanki masła, zagnieść na kruche ciasto z dwoma jajami i taką ilością kwaśnej śmietany, aby ciasto dało dokładnie wyrobić. Dla zapachu dodać trzy krople olejku migdałowego lub cytrynowego. Rozwałkować na grubość palca, posmarować jajkiem, posypać grubo cukrem i upiec w średnio gorącym piecu.

Rogaliki z ananase. —

Gotować razem, aż zgęstnieje, wartość półfuntowej puszki ananasów hawajskich, jedną trzecią część filiżanki cukru i szczyptę soli, potem ostudzić nieco. Przesiać razem dwie filiżanki maki, cztery łyżeczki proszku do pieczenia, łyżeczkę soli i łyżkę cukru i wciąć trzecią część filiżanki tłuszczu. Dodać trzy ćwierci filiżanki mleka, wytoczyć na stolnicy wałkiem cienko. Pociąć w krążki. Położyć na każdy krążek po łyżeczce ananasa, zwinać i zapiekać. Piec w gorącym piecu (425 stopni) przez dwanaście minut. Powinno dać szesnaście rogalików.

NAJWIĘCEJ KOBIET PRACUJĄCYCH ZAWODOWO MA POLSKA.

Według ostatnich danych statystycznych, procentowa ilość kobiet pracujących zawodowo w poszczególnych krajach jest następująca: Polska — 6 milionów (45 proc.), Francja — 42 proc., Finlandia — 37 proc., Niemcy — 36 procent, Szwajcaria 31 proc., Włochy — 27 proc., Węgry — 26 proc., Anglia — 25 proc., Hiszpania tylko 9 proc. Ilość kobiet pracujących zawodowo jest pośród państw europejskich, największą w Polsce. Pomijamy tu oczywiście Rosję sowiecką, gdzie ilość kobiet, pracujących zawodowo jest procentowo znacznie większą niż w Polsce.

TO I OWO.

Nowe fasony negligów z atlasowymi pelerynkami są bardzo popularne.

Znane kratkowane materje gingham można teraz nabyć w rozmaitych kombinacjach kolorów, jak szare, czarne i czerwone kratki, lub pomarańczowe z czarnymi kratkami i tym podobne kombinacje.

Wymyślono teraz pewien rodzaj maski w celu zabezpieczenia sukni od poplamienia różem z warg podczas przymierzania. Maskę tę trzyma się w zębach podczas układania lub zdejmowania.

RADY PRAKTYCZNE.

Delikatna porcelana jest śliska, a właścicielka jej drży o całość serwisu przy podawaniu herbaty. Filiżanki nie będą ześlizgiwały się tak łatwo ze spodeczków, gdy na spodek puściemy kroplę lub dwie wody gorącej. Filiżanka wówczas trzyma się lepiej.

Nierozplątanych sznurków nie opłaci się chować, jak również nie opłaci się łamać paznokci na rozplatywaniu ich, ani używać do pomocy zębów. Najlepiej pomogą nam w tem maleńkie szczypeczki, jakich panie używają do wyrwania włosów z brwi.

Pani domu z niechęcią czyszczącą popielniczki, może osiągnąć jakąś korzyść z pieniędzy puszczonych przez męża z dymentem, gdy się dowie, że popiołem z papierosów można doskonale oczyścić biżuterję srebrną i złotą, nabrawszy popiołu na zwilżoną szmatkę.

Straszna śmierć matki i 2 dzieci.

Winter, Wis. — Spłonął tu dom C. Fishera. W pożarze zginęła żona Fishera i dwoje dzieci, a sam Fisher doznał ciężkich oparzeń i w groźnym stanie zabrano go do szpitala.



SKROMNA POPOŁUDNIOWA SUKIENKA. Modelko 628.

Nabyć można w wielkościach 11, 13, 15, 17, 19 lat. Na wielkość 15 potrzeba 3 1/4 jarda 39 calowej materii, także 3/4 jarda 39 calowej kontrastowej materii.

Prosimy przysłać PIĘTNAŚCIE CENTÓW (15) wraz z kuponem na którym należy wyraźnie wypisać imię i nazwisko, adres i numer fasonu i wielkość.

Zamówienia przysyłać na adres: Dziennik Chicago, 1455 W. Division Street, Chicago, Ill.

KATALOG MÓD, przedstawiający najnowsze fasony popołudniowych, sportowych i domowych sukien, damskiej bielizny, kosztuje tylko PIĘTNAŚCIE CENTÓW. Katalog wraz z jednym modelem DWA-DZIESIĘCIA PIĘĆ CENTÓW.

PROSZĘ O NADEŚLANIE MODELKA

Nr.....
Wielkość.....
Imię i Nazwisko.....
Adres.....
Miasto.....
Stan.....



U góry na lewo, dwa wazon; w środku, sztuczny kwiat; na prawo, chromowa papierosnica; niżej, czajnik w kształcie ryby; niżej na lewo, japońskie obrazki; na prawo, duńskie lalki.

Z BRIGHTON PARK

Trzeci Zakon św. Franciszka przy parafii św. Pankracego, urządza zabawę kostkową w niedzielę, dnia 18-go marca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali parafialnej św. Pankracego, przy 40 pl. i S. Richmond ul. Komitet zaprasza wszystkich parafian na tę zabawę. Bilety są do nabycia od członków lub przy wejściu do sali.

P. Józef Klak, z p. Wojciechem Kmiotkiem i p. Siwickim założyli wspólnie hurtownię trunków. Nowy polski interes będzie pod nazwą „New City Wine and Liquor Co.”, a mieszczą się pnr. 1757 W. 47ma ul.

Klub Brzozowian, odbędzie regularne posiedzenie w przyszłą niedzielę po południu, o godz. 2-iej, w sali Szymona Cichonia, pnr. 2959 W. 40ta ul., narożnik Sacramento ave.

Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady, gr. 49 Wolnych Polek na ziemi Washingtona, będzie obchodziło dziesiątą rocznicę swego założenia w dniu 9-go marca. Z powodu Wielkiego Postu uroczystość została odłożona do niedzieli, 22-go kwietnia. W ten dzień równocześnie nastąpi poświęcenie chorągwi.

Tow. św. Józefa, Oddział 109 Macierzy Polskiej, odbędzie miesięczne posiedzenie, w przyszłą niedzielę po południu, o godz. 2-iej, w sali ob. I. Tomaszewskiego, 46-ta i S. Richmond ul.

Dzisiaj wieczorem, w sali Pilsen, przy zbiegu ulic 26-iej i S. Albany ave., odbędzie się zebranie bufietarzy w sprawie za protestowania przeciw wyrzuceniu bar z wyszynku. Wszyscy bufietarze powinni przybyć. Będą przemawiać urzędnicy miejscy i powiatowi.

Florjan Kardas, lat 10, zamieszkały z rodzicami pnr. 4748 S. Springfield ave., ślizgając się na łyżwach przy zbiegu ulic Archer ave. i Spaulding został pokąsany przez psa w prawą nogę, wskutek czego znajduje się w domu pod opieką lekarską.

Stow. Buficiarzy na południowej stronie miasta, na ostatnim posiedzeniu wybrało agenta byznesowego w osobie p. G. Siwickiego. Następne posiedzenie odbędzie się dnia 12-go marca, o godz. 1:30 popołudniu w sali Jana Wróbla, przy 39 pl. i S. Kedzie ave.

Rozalia Chojnacka, żona Ignacego Chojnackiego, zam. pnr. 4023 S. Albany ave., która od dłuższego czasu znajdowała się na liście chorych, obecnie czuje się lepiej.

Legion Pań przy Posterunku Nr. 15 odbędzie posiedzenie w przyszłą środę wieczorem, w sali Jana Wróbla. Ważne sprawy są do załatwienia, wobec tego wszystkie członkinie są proszone o przybycie.

Komitet Obchodów Narodowych, w dzielnicy Brighton Park, odbędzie regularne posiedzenie w przyszły poniedziałek wieczorem, w sali J. Wróbla, przy 39 pl. i S. Kedzie ave.

Posterunek Brighton Park Nr. 15 odbędzie posiedzenie w nadchodzącą niedzielę po południu, o godz. 1:30, w sali Jana Wróbla, przy 39 pl. i S. Kedzie ave.

Ignacy Chojnacki, gdy spieszny na posiedzenie spółki Robotników Polskich został napadnięty i obrabowany z \$17. Napad ten miał miejsce przy zbiegu ulic 46-iej i S. Richmond.

LIFE BEGINS AT FORTY—(BELOW)



„Stracona w Krzesie Elektrycznym.”

Prawdziwa atrakcja sezonu jest sztuka pt. „Skazana w krzesie elektrycznym”, która z niebywałem powodzeniem była grana w niedzielę, oraz wczoraj w wypełnionej sali. Spytaicie się tych, co widzieli tę sztukę. Sztuka osnuta jest na tle życia współczesnego, oparta treścią na oryginalnej zbrodni, dokopanej przez kobietę kilka lat temu. Temat sztuki jest absolutnie na czasie i umożliwi naszej Polonii odzwierciedlić, co jest powodem zbrodni, oraz co się dzieje za murem więzienia.

Obsada ról wyjątkowo znakomita z czołowymi artystami na czele, a mianowicie: pan Szczepan Kolanowski w roli sędziego, pani Anna Brzozowska (morderczyni) i pani Felicja Lichocka w roli matki, oraz szereg dobrze znanych artystów ze sceny i radio. Reżyseria spoczywa w umiętnych rękach pana Antoniego Bednarczyka. Pan Bednarczyk ma za sobą 25 lat pracy scenicznej w Polsce i Ameryce i słuszenie zasługuje na miano najlepszego artysty-reżysera na wychodźstwie.

„Stracona w krzesie elektrycznym” będzie grana dziś po raz ostatni na sali Trójcowa, o godzinie 8-iej wieczorem. Kasa otwarta o godz. 6-iej. Dzisiaj po raz ostatni.

Nasz mayor, to „morowy chłop”, bo dba o nas i o nasze żółdki. Pragnie, on, aby chłopców nie pili tylko dobrą wódkę i tylko taką, jaką komisja stanowa uzna za godną naszych apetytów. Będzie to niezłe ogłoszenie dla niektórych wódek.

Pomoc finansowa dla miast. Washington. — Prezydent Roosevelt zamierza zalecić w kongresie finansową pomoc federalną dla miast, które zabiegły głęboko w dług.

Ze Związku Klubów Małopolskich.

Klub Łuszwian zawiadamia członków o swym posiedzeniu w piątek, 2-go marca, w sali ob. A. Łatki, Noble i Huron ul., o godzinie 7:30 wieczorem. Stanisław Małek, prezes; Władysław Krechniak, sekr.

Klub Bystra odbędzie posiedzenie w piątek, dnia 2-go marca, w sali ob. Wójcika, May i Fry ulica, o godzinie 7:30 wieczorem. Wszyscy członkowie proszeni. — W. Wójcik, prezes; J. Madej, sekr.

Klub Wola Przemysłowa będzie miał posiedzenie w niedzielę, dnia 4-go marca, w sali ob. A. Łatki, Noble i Huron ul., o godzinie 1:30 po południu. — L. Polak, prezes; W. Mazur, sekr.

Klub Brzozowian zbiera się na posiedzenie w niedzielę, 4-go marca, w sali ob. Cichonia, 40ta i So. Sacramento ave., o godzinie 2:30 po południu. — F. Osysko, prezes; A. Kozik, sekr.

Klub Parafii Zabawa odbędzie swoje posiedzenie w niedzielę, dnia 4-go marca, w sali ob. Oplawskiego, 1431 West Huron ul., o godzinie 2:30 po południu. — J. Łoś, prezes; J. Maczek, sekr.

Klub Jadowniczan będzie miał swoje zebranie w niedzielę, dnia 4-go marca, w sali ob. Papię, 1460 W. Walton ul., o godzinie 2:30 po południu. — S. Kozłowski, prezes; Helena Nowak, sekr.

Klub Lisia Góra zawiadamia członków o swym miesięcznym posiedzeniu w poniedziałek, 5-go marca, w sali ob. Łatki, Noble i Huron ul., o godzinie 7:30 wieczorem. Wszyscy członkowie proszeni o przybycie. — W. Mechlał prezes; J. Madej, sekr.

Klub Jordanów będzie miał posiedzenie w przyszły wtorek, dnia 6-go marca, w sali D. W. P., Emma i Noble ulica o godzinie 7:30 wieczorem. Obecność oraz punktualność pożądana. — A. G. Urbaniski, prezes; Zdzisława Kowalska, sekr.

Klub Woli i Komborni odbędzie posiedzenie we wtorek, dn. 6-go marca, w sali ob. J. Moskala, 831 N. Ashland ave., o godzinie 7:30 wieczorem. — Jan Makiel, prezes; Józef Puzon, sekr.

Tow. Ratunkowe Wielkie Strzedce odbędzie swoje zebranie w przyszły wtorek dnia 6-go marca w sali ob. Stefanika, 1401 W. Superior ul., o godzinie 7:30 wieczorem. — Witold Bieleński, prezes; Karolina Śliwa, sekr.

Klub Uszew - Zawada będzie miał posiedzenie po instalacyjnej w przyszłą środę, dnia 7-go bm. w rezydencji p. Paska, 1816 W. Thomas ul., o godzinie 7:30 wieczorem. — Stanisław Pasek, prezes.

Sekretariat Zw. Kl. Małop. Wódka lepsza i tańsza. Washington. — Na zarzut jednego z posłów na plenum w Izbie, że koszt wódki jest za wysoki, dept. skarbu odpowiedział, że ceny wódki są niższe i jakości lepsze.

Na wystawie zesłorocznej oświetlenie wynosiło razem około 21,000,000,000 świec.

Z Zastępcy Kapitana Porucznikiem.

Taki Los Spotkał Piotra Tomczaka.

Komisarz policji chicagowski, Jan Allman, wczoraj zamiasz awansować naszego rodaka, Piotra Tomczaka, na kapitana policji uczynił przeciwnie i z rangi zastępcy kapitana wrócił go na porucznika z pensją regularną w sumie \$3,200 rocznie.

Piętnastu poruczników w biurze detektywów spotkał także ten sam los — niektórzy wrócili na posterunki jako regularni porucznicy, inni jako sierżanci i patrolowi.

Komisarz Allman z nakazu sądu nie tak dawno temu musiał 24ch sierżantów policji zamianować porucznikami. Co nakłoniło go do „upokorzenia” starych i zasłużonych poruczników na razie nie wiadomo.

Niechaj to jednak nie wstrzy ma delegację polską, która jak wczoraj pisaliśmy stara się o zamianowanie porucznika Tomczaka kapitanem policji na stacji przy Shakespeare ave. — Idźmy naprzód!...

M jest to 14 litera w alfabecie, spółgłoska wargowo-nosowa, twarda.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn mój, brat i szwagier nasz, S. P.

MARCIN KOŚLAKOWICZ po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 23-go lutego, 1934 roku, o godzinie 7:20 rano, przeżywszy lat 40.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3-go marca, o godzinie 9:30 rano, z domu żałobcy pnr. 1931 S. Sawyer Ave., do kościoła św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz Żmierzycyńskiego Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Stanisław, ojciec: Antoni, Tomasz, Michał, Walter, Jakub, bracia; Marianna, Agnieszka, Emilia, siostry; Zofia, Maria i Jan, bratowie; Robert McFarland, John Krempl, szwagrowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan J. Pruzyna, Rockwell 4338.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz, S. P.

ARTUR LIETZ po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 24-go lutego, 1934 roku, o godzinie 3-iej po południu, w Phoenix, Illinois, przeżywszy lat 26.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2-go marca, o godzinie 9-iej rano, z domu żałobcy pnr. 2030 Armitage Ave., do kościoła św. Jana Berchmaza, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Franciszka (z domu Piotrowska), żona; Anna, matka; Berenice i Filip, siostra i brat; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Klemundt.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz, S. P.

STEFANJA ŻELASKO powiększyła grono aniolków, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, dnia 23-go lutego, 1934 roku, o godzinie 9:35 rano, przeżywszy 2 lata, 2 miesiące i 4 dni.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3-go marca, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1335 W. Chicago Ave., do kościoła św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Józef i Marianna, rodzice; Jan, Franciszek i Czesław, bracia; Jan Zajder i Marja Żelasko, rodzice chrzestni; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Anton A. Polack, Monroe 4443-7306.

Pogrzebem zajmuje się Michał Kowalski, 1733 W. 18-ta ul. Telefon Canal 0471.

Kamiński „Broni” Brata na Sali Sądowej.

Posztelił szeryfa i rzucił bombę w sądzie.

Springfield, Mass., 1. marca. Szeryf Manning został wczoraj posztelony w wyższym sądzie przez Jana Kamińskiego, który również rzucił bombę. Na szczęście, tylko kapsla bomby eksplodowała. Strzelanina i eksplozja miały miejsce w chwili, kiedy przysięgli, zasiadający na rozprawie brata Kamińskiego, Aleksandra i P. Wargo'a, oskarżonych o morderstwo, opuścili salę sądową.

Policja, na huk strzałów, rzuciła się na Kamińskiego i ubeckwiała go. Znalaziono przy nim dwa rewolwery i nóż. Miał on na sobie kulochronną kamizelkę.

Kamiński zarzucił, że szeryf Manning sfabrykował domniemaną winę jego brata, który jest oskarżony o morderstwo dozorczy więziennego podczas ucieczki w październiku ub. r.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz, S. P.

LUCJAN KOŚKINSKI Członek Tow. Niepodległość, Z. N. P. gr. 768 „Veteran Wojny Światowej”, Post. Nr. 7, Town of Lake, Polskiego Legionu Amerykańskiego, po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 28-go lutego, 1934 roku, o godzinie 1:25 rano, w średnim wieku.

Weterani wydają „Military Funeral”.

Zamieszkiwał pn. 5700 South Bishop ul.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3-go marca, o godzinie 10-iej rano, z zakładu pogrzebowego Henryka A. Patka, 48-ma i S. Hermitage Ave., a stamtąd na cmentarz Żmierzycyńskiego Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Józefa (z domu Koprowska), żona; Eleonora, Rajmund, dzieci; Kazimierz i Jan, bracia; Helena Krzeminska, siostra; Marianna i Helena Kosiński, bratowie; Tomasz Kosiński, szwagier; (bracia i siostry w Polsce), wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Henryk A. Patka.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz, S. P.

WŁADYSŁAW PACZKOWSKI po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 27-go lutego, 1934 roku, o godzinie 6:25 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3-go marca, o godzinie 9-iej rano, z domu żałobcy pnr. 4336 S. Washtenaw Ave., do kościoła św. Agnieszki, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Maciej, żona; Clarence, syn; Wiktorja Hensei i Maria Suddie, siostry; Kazimierz, Stanisław, bratowie; Aleksander Suchomski, Franciszek Suddie i Jan Kalkowski; Józef, Jerzy i James Lukas, szwagrowie; Agnieszka Mielziska, bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Lubejko, Canal 1246.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz, S. P.

WOJCIECH FRANZKAR po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 27-go lutego, 1934 roku, o godzinie 5:30 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2-go marca, o godzinie 8:30 rano, z domu żałobcy pnr. 1643 W. 19-ta ul., do kościoła św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Franciszka, żona; Józef, Szczepan, Anna i Jan, dzieci; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Michał Kowalski, 1733 W. 18-ta ul. Telefon Canal 0471.

UWAGA WŁAŚCICIELE DOMÓW!

Właściciele domów zamieszkałych w okolicy Jadwigowa, należących do United Home Owners of Illinois.

Posiedzenie odbędzie się 1-go marca, dzisiaj o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Holstein parku, róg Oakley ave. i Colvin ul. Będzie to posiedzenie klubu Franklina D. Roosevelta.

Proszę jechać o jak najliczniejsze przybycie.

S. Duszak, prezes; J. Kmieć, sekretarz.

CZTERY OFIARY POŻARU. Rome, Ga., 1. marca. — Pożar, jaki wybuchł w nocy w jednym z domów, spowodował śmierć czterech członków rodziny złożonej z sześciu osób.

Drobne Ogłoszenia ROZMAITE

CZĘŚCI pieców, furnasów i boilerów, „hot water coils”; niklujemy 307 Milwaukee Ave. Margolis. tjs

DO WYNAJĘCIA

SPRÓBUJĄCIE inną okolicę na wasz interes. Potrzeba mieszkania do biura, 607 Milwaukee Ave. Rent \$22.50. Nichols Bros. 2015 Lincoln Ave. 1

POTRZEBNA mieszkanie lub kobiet na mieszkanie, \$150 tygodniowo. 1958 Ogden Ave. Tel. Canal 5622.

POKOJ do wynajęcia dla mężczyzny, tania. 2017 Walton ulica.

PRACA

POTRZEBNA 20 operatorów do fron-tów przy sukniach, 2 „zig-zag”, 2 „hem-stitchers”, 2 „merrow”, przynajmniej 2 lata doświadczenia przy pralni sukniach, inne niech się nie zgłaszają. Stała praca. N. R. A. warunki. Ketrach Bros., 913 W. Van Buren ulica.

POTRZEBNA „drivers” do mleka, którzy mogą dostać nowych kostiumów. Musi posiadać gotówkowy bonus. Płaca po angielsku do: Dziennik Chicagoński, 1455 W. Division ulica, pod literą Y-2.

ŁADNE wykształcenie nie jest kompletnie bez faulu. Naukę się zaczyna \$25.00, kroju albo na prawej maszynie. Chicago School, 323 So. Franklin ulica. Webster 3553. xxx

POTRZEBNA 3ch albo 4ch doświadczonych „shear-men”. Peoples Salvage Company, 1015 E. 149-ta ulica, East Chicago, Indiana. 2

POTRZEBNA dziewczyn do pracy domowej. 2705 W. Division ulica, B. Schwartz.

POTRZEBNA doświadzonego rozwo-ziciela pieczonego, na półdniowej stronie miasta, 4601 S. Talman Ave. Wanda's Baking Co.

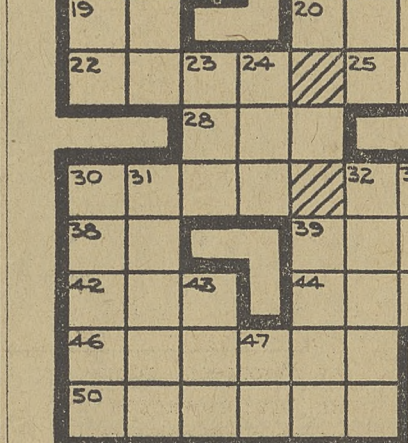
POTRZEBNA model dziewczyny do lekkiej domowej pracy; pozostać albo do domu na noc, 5317 N. Harding Ave. Cohen, Tel. Keystone 9575.

POTRZEBNA model dziewczyny do lekkiej domowej pracy; do domu na noc, albo pozostać, 1412 S. Kedzie Ave. Kaplan.

POTRZEBNA dziewczyny do pomocy matce-domowej. \$4.00, 1216 North Shore Ave. Mendelsohn, 3-cie piętro, Tel. Rogers Park 8376.

POTRZEBNA dziewczyny do lekkiej pracy-domowej. Musi pozostać w domu, 4355 W. 14-ta ul. Telefon Lawndale 4699.

TODAY'S CROSS WORD PUZZLE



ACR 'SS

- 1-Impose
- 7-Barricade of trees
- 13-Minority
- 14-Near
- 15-Youngster
- 16-Declares
- 18-Contraction for even
- 19-Suffix used to form the plural
- 20-A corm
- 21-Like
- 22-Peruse
- 23-Russia (abbr)
- 24-A story
- 28-Electrified particles
- 29-Feline animal
- 30-Identical
- 32-Prefix meaning less
- 35-At hand
- 38-Man's nickname
- 39-Derivation of Greek word desmos
- 41-To exist
- 42-Man's nickname
- 43-Son of Apollo
- 45-Ocean
- 46-A hostile incursion
- 48-Doctrines
- 50-To be close and snug
- 51-Gravest

DOWN

- 1-Come into
- 2-Hangman's rope
- 3-Explosive
- 4-River in Germany
- 6-A faithless spy in the Bible

PRACA

POTRZEBNA dziewczyny do pracy domowej; dziecko; pozostać. 1551 Schreiber Ave. Green, — Sheldrake 3933.

POTRZEBNA dziewczyny do ogólnej domowej roboty; niema gotowania ani prania, Brunswick 4376.

POTRZEBNA doświadzonego piekara do chleba. 4544 S. Kedzie Ave.

KUPNO I SPRZEDAŻ

ROZMAITE

WIELE ciepła, mało popiołu; znakomity zastępcza Pochontas, Black Gold lump lub „egg” węgla, \$6; „Mine run”, \$5.75; Scranton, \$4.75. Grundy Mining Co., Cedarcrest 2011. 9

KUPUJEMY

Złote Bondy, polskie bondy, akcje i morzece. Zgłoś się: 208 S. La Salle ul. Pokój 1083. Minnith Bradley and Co., Inc.

RADJO

EGZAMINACJA radia - tubów darmo; dziesięćkolek; robota gwarantowana, tania. Humboldt 8479. 27-1

RZECZY DOMOWE

SPRZEDAŻ tanio maszynę do prania „Maytag” w dobrym stanie, jeżdżi raz, z powodu nieporozumienia. 1420 N. Paulina ulica. 3

OPUSZCZAM miasto, oddam za bezcen cukiernicę z 4ch pokojami, używane 2 miesiące, 2100 N. Kedzie ave. blisko Armitage. 1-3

INTERESA

BUGZERIA i grosernia, sprzedam tani z powodu zdrowia. 4800 S. Hermitage Ave. M.3

RESTAURACJA na sprzedaż, z ważnymi przyzwoleniami, w fabrycznej okolicy. Po południu, 1717 N. Western Ave. 1

GROSERIA do sprzedania, 2734 Potomac Ave. Brunswick 3762. 1

SKŁAD cukierników i rozmaitego na sprzedaż z powodu choroby, wyroby interes. 1420 N. Paulina ulica. 3

NA SPRZEDAŻ skład cukierników, blisko szkoły. 2107 N. Hoyne Ave. 2

SKŁAD cukierników na sprzedaż, tania. 1527 Dickson ulica. 3

Z POWODU samotności sprzedam „Tavern” bardzo tani. Tel. Armitage 10041. 1-3

NA SPRZEDAŻ stary wyroby skład herbaty, kawy i groserii. Dobra sposobność dla nowego. Armitage 1838. 3

PIWIARNIA na sprzedaż, targuje się \$200. tygodniowo. 3232 Altgeld ul. 3

PIWIARNIA na sprzedaż, bardzo tania. 1234 Holt ul. 1

BUGZERIA i grosernia z domem na sprzedaż, sprzedam bardzo tani, jeżdżi raz, z powodu nieporozumienia. 1619 Crossing ul. u pana Jentek.

DOMY I ZAMIANA

LOGAN SQUARE BARGAIN. Musi być sprzedany w tych dniach, 6 pokojowy cottage, lota 53x125. — Wpłaty \$14.00, Cena \$2,000. W okolicy Logan Square bargain. MURPHY, 2 po 5 i 1 po 4, w bardzo dobrym stanie; kąpiele, ustępy, garaż. Władowa musi sprzedać. — Wpłaty \$1,500. Cena \$3,800. Realty & Mortgage Co., 3115 Logan Blvd., Belmont 0001. (Seratinski) 3

NA SPRZEDAŻ 6 pokojowa drewniana w rezydencji, gorąca woda ogrzewana, blisko kościoła, szkoła. Dobra transakcja. Cena \$2,500. Zgłoszenia, 3430 W. North Ave. 3

Wymiana Ostrych Not Między Rosją i Japonją.

Tokjo, Japonia, 1. marca. — Rządy Rosji sowieckiej i Japonji dokonały wymiany ostrych protestów w sprawie przekraczania granicy przez aeropl

Z BRUNONOWA

Miesiąc marzec poświęcony jest czci św. Józefa, Obl. Najś. M. P. — Wobec tego w kościele św. Brunona codziennie przez cały ten miesiąc, po każdej Mszy św. o godzinie 8ej rano, odprowadzić się będzie specjalne nabożeństwo do tego Wielkiego Świętego, patrona robotników. Bierzmy udział w tem nabożeństwie, naśladujmy św. Józefa w cnotach. Pracowity był św. Józef — a jak czysty! Słusznie malują Go z lilją w ręku, i narzędziami rzemiosła Jego obok Niego. Czegokolwiek nam zabraknie, czy na ciełe czy na duszy idźmy do św. Józefa. Będąc za życia blisko św. Józefa, będziemy Go mieli także przy śmierci jako potężnego obrońcę i orędownika.

Chór św. Cecylii, składający się z Alumnów szkoły św. Brunona, odbędzie swe posiedzenie instalacyjne w przyszły wtorek, dnia 6go marca, o godzinie 7:30, w klasie na drugim piętrze.

Skauci brunonowscy czynią skrzętnie przygotowania do mającej się odbyć zabawy kostkowej „bunco” z której dochód przeznaczony na zakupno mundurków, tudzież potrzebnych przyborów skautowskich. Zaba wa odbędzie się w niedzielę, dn. 18go marca, w sali parafjalnej. Cel oczywiście godny wszelkiego poparcia.

Posiedzenia Klubu Obywatelskiego im. Marty Washington, odbywać się będą w sali parafjalnej św. Brunona. Następne posiedzenie odbędzie się w przyszły wtorek, dnia 6go marca, na które wszystkie członkinie są proszone o przybycie, gdyż przyjdą pod obrady ważne sprawy. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Prezeską klubu pani Leonarda Andruszkiewicz, uprasza panie nienależące do klubu, ażeby się doń zapisały na tem posiedzeniu a będą mile widziane. Czynione są obecnie przez ten klub starania o komunikację tramwajową na 4tej i So. Crawford ave. Wysłane została już rezolucja do ówczesnych władz miejskich i do burmistrza Kelly'ego, który podobno przychylnie do tej sprawy się odnosi.

Członkinie Tow. św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Macierzy Polskiej, przyjdą do spowiedzi wielkanocnej w tę sobotę, a w niedzielę rano na Mszy św. o godzinie 7:30 rano przystąpią do Komunii św.

Regularne miesięczne posiedzenie Niewiast Różańcowych, odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 4go marca, w sali parafjalnej, począwszy o godzinie 1ej po południu.

Przedpiątkowa spowiedź św. będzie dzisiaj słuchana do 9tej wieczorem. Jutro zaś, pierwsza Msza św. dla idących do pracy będzie o 5:30; druga o 6:45; a trzecia o 8ej z błogosławieństwem Najśw. Sakramentem. Wieczorem o 7:30 Droga Krzyżowa w połączeniu z nabożeństwem do Najśłod. Serca Pana Jezusa.

Mała Laurencja Nowaczykówna, mieszkająca u swej babci pani Wiktorji Żolna, zam. pnr. 4732 So. Crawford ave., po dłuższym niedomaganiu przychodzi do zdrowia.

Posiedzenie miesięczne Tow. św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Macierzy Polskiej, odbędzie się w środę, dnia 7go marca, w sali parafjalnej, po wieczornym nabożeństwie pasyjnym.

Już w tę niedzielę, odbędzie się zajmujące przedstawienie sztuki pt. „Who said quit”, w sali parafjalnej, o godzinie 8ej wieczorem. Sztuka ta odegrana zostanie w języku angielskim. Jest ona treściwej i szybkiej akcji, osnuta na tle życia młodszej inteligencji amerykańskiej. Dobrane grono młodzieży bierze w tę sztukę udział. Stroną artystyczną zajmuje się X. Benon Stangwilo. W sztuce tej biorą udział: Bronisława Głowacka, Stanisława Ochół, Leonard Bragiel, Stanisław Kuczek, Marija Jasica, Jan Kudła, Helena Serepuk, Gertru-

da Perkowska, J. Adamowicz i Stanisław Guszak.

Działka szkolna uwiija się po domach brunonowian sprzedając losy za które zdobywa pewne nagrody. Dochód z tych losów kartkowych przeznaczony na fundusz szkolny. Niechże brunonowianie okażą działwie dobrą wolę w tym względzie. Następujące dzieci kartki swe wypełniły: Ed. Rogoziński, A. Szmagański, Róża i Marija Cegielskie, Jerzy Dalka, Irena Fistek, Ed. Klisiewicz, Antonina Głowiak, Klara Głowiak, Rajmund Głowiak, E. Zwoliński, Loreta Zwolińska, Artur Kisk, Adelina Dziekan, Florencja Kotwas, Loreta Byczkowska, Emilija Woźniak, Helena Krasinska, Ed. Tomaszewski, Helena Kozioł, Loreta Mazur, Florjan Raminia, Anna Cwiklik, Jan Majerczak, Ed. Brzozowski, Wojciech Frostega, Bronisława Rymek, Rajmund Bragiel, Czesław Nadolski, Florentyna Gąsior, S. Mrozińska, A. Misiak, C. Koszyk, M. Podgórski, B. Szarley i Irena Łabędź.

MYŚLIWI.

Pan Nicefor opowiada swoim przyjaciołom o zdarzeniu, jakie mu się przytrafiło na ostatnim polowaniu:

— Opowiem wam teraz, jak mi się udało kopnięciem nogą zabić dziką, który mnie zaatakował.

— Lepiej daj sposób podobnym bajkom — przerywają mu — jesteś bardzo miły i umiesz zajmująco opowiadać, ale musisz wybaczyć, że takim historyjkom nie uwierzamy.

— Więc dobrze, ale może temu uwierzycie, że dzień przedtem, na tamsamem miejscu jednym strzałem z flinty ubiłem dwa króliki.

— Ta, to co innego, w to prędzej uwierzmy.

— A jednak, — odrzekł pan Nicefor — i to także nie jest prawda.

„Mój smak przemawia za

Old Gold

MÓJ SMAK NIE JEST JEDNAK WASZYM



POWIEDZCIE, czy Was nie irytuje gdy ktoś stara się w Was wmówić jakie powinniście palić papierosy? Mnie się zdaje, że kwestję tę powinien zdecydować Wasz smak.

„Ja mówię, że wszystkie przednie gatunki są dobre. Sam jednak zdecydowałem się na OLD GOLDS gdyż są one doskonale wykonane, łagodne, nie gryzące ani irytujące.

„Może to dla Was nic nie znaczy. Radzę Wam jednak spróbować OLD GOLDS przez kilka dni... a później niech Wasz smak zdecyduje.”

Niema lepszego tytoniu nad ten używany do OLD GOLDS. A są one CZYSTE. (Bez sztucznych zaprawek)

Nastawcie radio w każdą środę wieczór na sensacyjną Orkiestrę Hollywood TED FIO-RITO-A—na sieci Columbia

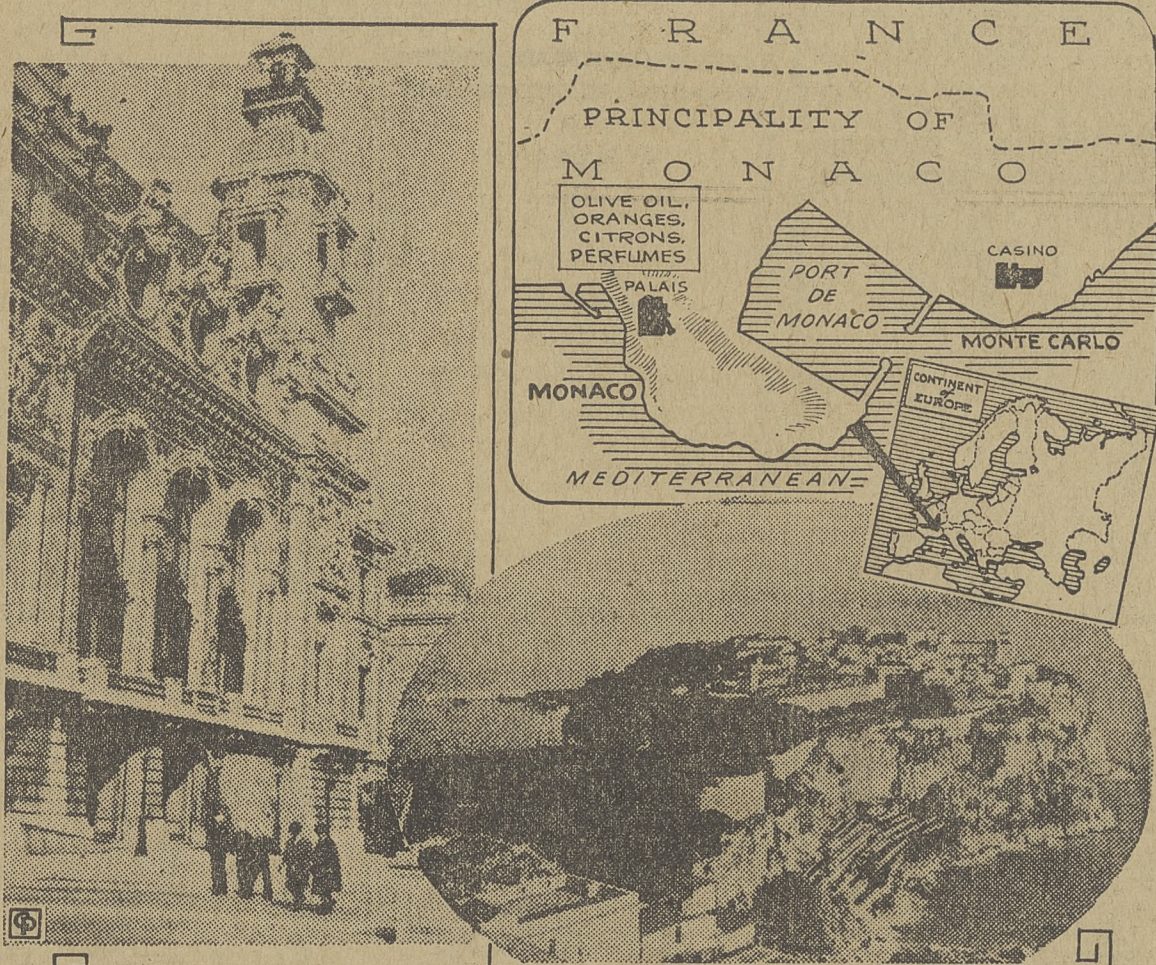
Najtańszy W AMERYCE PAPIEROS

KARNAWAŁ.

Bal maskowy. Szaleństwo. Szampan. Serpentyny. — Do p. Michała podchodzą dwie maski. — Powiedz chłopcze, która godzina?

Pan Michał spogląda na zegarek i odpowiada: — Za piętnaście minut trzecia. — Chodź, Jadzia — odzywa się jedna maska do drugiej, — nie z nim nie zrobisz, on jest trzeźwy.

MONAKO



The Casino, Monte Carlo.

The Rock of Monaco.

Na wolną chwilę.

Pisze Ks. T. S. Ligman, C.R.

Monako jest księstwem na wybrzeżu morza Śródziemnego, otoczone posiadłościami Francji a blisko granicy francusko-włoskiej. Obszar księstwa wynosi zaledwie 399 akrów ziemi. Stolicą jest wioska Monaco, uroczą miejscowość kąpielową, mającą około 2000 mieszkańców. W wschodniej części jest miasteczko Monte Carlo z 11,000 mieszkańcami i sławnym na cały świat kasynem, domem gier hazardowych i zabaw. Pomiędzy temi miejscowościami jest dwunastotysięczne miasteczko La Condamine. Całą ludność jest około 25,000. Religia panująca jest Rzymsko-katolicka.

Teren jest górzysty i nad morzem położony, to też malownicza ta okolica z jednostajnym i ciepłym klimatem zwałaby rocznie a szczególnie w po-

grach, zamiast cipsów, używają dziesięcio i dwudziesto dolarów złotych. Handel polega na eksporcie oliwy, pomarańcz, cytryn, perfumów, likierów i artystycznych wyrobów garncarskich. Księstwo to Monako było niezawisem przeszło ośm set lat; dopiero podczas rewolucji francuskiej utraciło swą niezależność, jednakże po upadku Napoleona, w roku 1814, zwrócono ją i oddano księstwo pod protektorat króla włoskiego Sardinji, który w roku 1861 znowu odstąpił swych praw Francji.

Rządy w Monako sprawował sam książę, lecz w roku 1911 zmuszony został nadać księstwu konstytucję, udzielającą władzę ustawodawczą Radzie Narodowej, złożonej z 21 członków, wybieranych na termin czteroletni.

Chociaż Monako ma swoją policję i sądy niema jednak więzienia ani armji. Więźniów sądzonych w Monako, w wyjazd do Francji.

W SPRAWIE NIETYTUŁACJONALNYCH BONDÓW REALNOŚCIOWYCH.

Co o nich Mówi Były Wice-Gubernator O'Hara.

Aby zwrócić większą uwagę na posiadaczy nietytułacyjnych bondów realnościowych i przyspieszyć przeprowadzenie ulgi prawnej przez Kongres krajowy były wice-gubernator Barrett O'Hara, stojący na czele tych właśnie posiadaczy bondów, proszony był o urządzenie masowej demonstracji w śródmieściu.

„Nie będę działał aż usłyszę od właścicieli bondów i będę miał ich zapewnienie, iż wezmą udział w paradzie, w liczbie nie mniej jak 50,000 osób”, mówił p. O'Hara.

„Przesłałem już wszystkim tym, których nazwiska i adresy posiadam, baloty, na których prosiłem, aby wykazali czy naprawdę żądają masowej demonstracji.”

„Ci zaś, których nazwisk ani adresów nie posiadam, także proszę, aby byli łaskawi zabrać głos w tej sprawie, przez przesłanie na moje ręce swojej opinji, wprost do stacji radiowej WCFL, 666 Lake Shore Drive w Chicago. Rezultaty głosowania w sprawie demonstracji masowej prawdopodobnie wolno mi będzie ogłosić w pismach w przyszłym tygodniu, lub też na stacji radiowej WCFL, o godzinie 9:30 wieczorem.

„Demonstracja jaka się odbędzie powinna być wielka, aby wykazać wszystkim w całym kraju los zubożałych ofiar wielkiego „rakietu”, aby wykazać, że czas już największy rozpoczęcia dla nich jakiejś akcji.”

Z Marjanowa.

Macierz Polska, Oddział 8my św. Florjana, będzie miała swoje miesięczne posiedzenie jutro wieczorem o godzinie 8ej. Wszyscy członkowie powinni się zgłosić, gdyż będą ważne sprawy do załatwienia. — Bernard Klingner, sekretarz.

Ważne posiedzenie.

Posiedzenie Komitetu przedstawicieli zreszeń Polskich 23 dystryktu, odbędzie się w piątek, dnia 2go marca, w sali Park View, p. nr. 1045 North Mozart ul. o godzinie 7:30 wieczorem. — B. F. Kalisz, prezes; Teodor J. Penkala, sekr. prot.

Pucki są to wyrostki brodawkowate u kóz i świń lub płatk pod dziobem u kogutów i kur.

Wilgociomierz jest to przyrząd do mierzenia stopnia wilgoci w powietrzu.

DAWNE DZIEJE: NAJAZD VILLI NA STANY ZJEDN.



Panchi Villa (z lewej, na koniu), meksykański bandyta i genjusz wojskowy, który poprowadził swoich ludzi na Columbus, N. M., w marcu, 1916. Prezydent Wilson wysłał gen. Pershinga z ekspedycją karną w celu ujęcia lub zgładzenia Villi. Ale Villa uciekł i dopiero w sierpniu lat później zginął z ręki jednego z jego własnych ludzi. Skarbow, jakie Villa miał gdzieś ukryć, dotąd nie odzyskano. (Kiliza Herald-Ex.)

Z JACKOWA

Dzisiaj wieczorem w domu pani Klary Kowacek, naprzeciwko kościoła św. Jacka, odbędzie się posiedzenie grona pań zajmujących się urządzeniem zabawy kostkowej „bunco party” w środę, dnia 21go marca, na korzyść parafji. Wszystkie proszone o przybycie, gdyż pod obrady przyjdą ważne sprawy.

Potrzeba śpiewaków solistów lub solistek, którzyby śpiewali na ostatniej Mszy św. niedzielnej, o godz. 12ej w południe. Mamy w parafji św. Jacka takich, którzy dawniej śpiewali Bogu na chwałę, jeśli im czas pozwoli, niechże z łaski swojej zgłoszą się do organisty miejscowego p. Stanisława Czerniakowskiego a będą mile widziani.

Posiedzenie Tow. Najśw. Imienia Jezus odbędzie posiedzenie w poniedziałek, dnia 5go marca, w sali zwykłej, po wieczornym nabożeństwie misyjnym. Obecność każdego członka jest konieczną a to ze względu na sporą ilość ważnych spraw będących do załatwienia.

Członkowie Tow. Najśw. Imienia Jezus przyjdą do spowiedzi w sobotę a do Komunii św. przystąpią w niedzielę, dn. 4go marca, na Mszy św. o godzinie 7:30 rano. Zbiórka członków przed Komunią św. w sali zwykłych zebrań.

Tow. Najśw. Imienia Jezus zabiera się do pracy. Urządza bowiem zabawę wiosenną mającą się odbyć dnia 29go kwietnia, w sali parafjalnej. Będzie to zabawa, jak powiada komitet, jakiej dotąd na Jackowie nie było. Bilety są w obiegu i można je nabyć od członków.

Istniejąca na Jackowie organizacja katolickiej młodzieży C. Y. O. od roku pod kierownictwem Tow. Imienia Jezus, odbiera trzy dniowy sejm w sali parafjalnej, w dniach 21, 22 i 23-go lutego. Celem właściwie sejm było połączenie młodzieży parafjalnej w jedną całość. Wobec tego ks. prob. S. Kowalczyk, C. R. rozporządził, ażeby wszystkie towarzystwa młodzieży związane zostały w tak zw. unję.

Unja składa się z sześciu towarzystw a mianowicie: Tow. Imienia Jezus, Alumnów, Chór św. Cecylii, Unique Social Club, Apostolstwa Modlitwy i Bractwa Dzieci Marii.

Całą reorganizację zajął się p. Józef Bartosiewicz, pod nadzorem Ks. Proboszcza.

Pierwszego dnia do obrad zasiadło 160 delegatów obojga płci. Otwarcie sejm zajął się p. Bartosiewicz, który w krótkich słowach wyjaśnił cel sejm. Marszałkiem sejm wybrał p. Edmunda Linowieckiego, klerkiem p. Hermana Zimnego, a sekretarką pannę J. Minor.

Przemawiali: Ks. Prob. S. Kowalczyk, C. R. i kapelan Ks. Stan. Fiolek, C. R.

Pierwszego dnia było odczytanie i podawanie pod głosy ustaw konstytucji, którą opracował p. J. Bartosiewicz.

Drugiego dnia był ciąg dalszy konstytucji. Dzień trzeci był najważniejszym gdyż odbyły się wybory administracji.

Elekcja odbyła się na sposób obierania prezydentów Stanów Zjednoczonych. Po nominacjach na każdy urząd odbył się pochód po sali wśród śpiewów, wiatów itp.

Trzeba przyznać, iż na Jackowie czegoś podobnego nie było. Wynik wyborów był następujący:

Ks. S. A. Kowalczyk, C. R. kapelan honorowy; ks. Stan. Fiolek, C. R., kapelan; Ks. H. Fabiański, C. R. i ks. Teodor Kłopotowski, C. R., dyrektorzy duchowni; Edmund Linowiecki, prezes; Aleksander Bąk, wiceprezes; Marija Linkiewicz, sekr. prot.; Eleonora Szramkowska, asystentka; ks. S. Kowalczyk, C. R., kasjer; S. Krzywonoś, kontroler; K. Kiołbasa, kupiec. Dyrektorami atletyki: L. Sadowski, E. Wróblewska i H. Feltych. Dyrektorami zabaw: Irena Napientek, M. Lenzyk i J. Rostkowski. — Marszałkami zostali wybrani T. Kirstein i A. Czesłochowski. Oprócz tego, do rady nadzorczej należą prezosi i wiceprezosi poszczególnych towarzystw unji.

SŁUŻBA WOJSKOWA. W domu pana Mandelberga panuje niebываłe poruszenie. Młody Alojzy Mandelberg, rocznik 1913, ma się stawić na komisie poborową.

Specjaliści pouczają go, jak ma się zachowywać przed lekarzem, jakie dolegliwości zgłaszać, jakie dolegliwości zgłaszać.

Mimo wszystko jednak będzie musiał umyć nogi — kończy swe uwagi fachowiec.

Po długich wahaniach przyszyj wojak zgadza się na ten zabieg.

W pewnej chwili jednak podczas mycia, woła głośno:

— Mamo, prędzej zawołajcie doktora!

— Co się stało?

— Nie wiem, moje nogi stały się blade jak trup!

Szczyt przybiegłości niewieści.

Pani domu gniewa się w kuchni. Służąca płacze w kącie.

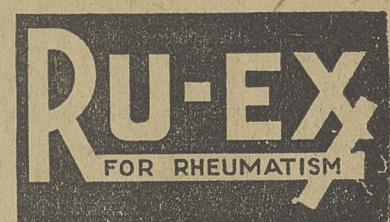
— Przyszłaś się ukrajać sobie plasterki sera?

— Nie!

— Tak!

Pani domu pokazuje na ser.

— A jednak. Wiem to dobrze. Wczoraj policzyłam dziurki w napoczętym kawalku.



Nie potrzebujecie dłużej cierpieć dotkliwych bólów reumatycznych — używajcie RU-EX, który jest przepisem lekarskim na bóle mięśni, chrząstek, reumatizm, lumbago, zapalenie nerwów, szczytkę bólu w stawach, ból pleców, zwichnięcia, neuralgię podagry, jest roślina ze składnikami używanymi w całym świecie na ulżenie cierpienia reumatycznych. Cena \$1.50 za butelkę.

SPRÓBUJcie RU-EX NA WASZ KOSZT. Kupcie butelkę dziś w którejkolwiek aptece albo każe do siebie jedną do domu. Użyjcie według wskazówek a jeżeli nie doznacie ulgi, zwróćmy Wam pieniądze.

Wytłacz dostawca: **PORTES DRUG COMPANY** TELEFON HUMBOLDT 2311. 1808 Milwaukee Ave. 4800 Milwaukee Ave. 3557 W. Roosevelt Rd. 7200 W. Grand Ave. Elmwood Park